Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 25015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ *Wtorek, 1986—05—27* ■ *Nr 123 (11614)* ■ *Rok XXXVIII* ■ *Cena 8 zł* ■ *Wyd. 1, 2,*

Obradowały Przedzjazdowe Wojewódzkie Konferencje PZPR

KRAKÓW: Godny wkład w dorobek całej partii, w sformułowanie programu na miarę potrzeb narodu i przyszłych losów Polski

Wśród uczestników konferencji – członkowie Biura Politycznego: sekretarz KC PZPR MARIAN WOŹNIAK i HIERONIM KUBIAK

Wczoraj w hali GTS „Wisła" obradowała Krakowska Konferencja Przedzjazdowa PZPR. Brało w niej udział 325 delegatów, wybranych podczas konferencji partyjnych we wszystkich środowiskach województwa krakowskiego.

Konferencja podsumowała i oceniła dyskusję nad Projektem Programu i Tezami zjazdowymi, toczoną podczas zebrań partyjnych, spotkań środowiskowych, konferencji teoretycznych oraz dziesiątków rozmów i konsultacji, wymiany myśli, polemik.

W obradach wzięli udział m. in. członkowie Biura Politycznego: sekretarz KC PZPR **MARIAN WOŹNIAK** i **HIERONIM KUBIAK**, niezwykle serdecznie witany prof. **HENRYK JABŁOŃSKI**, a także przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR **KAZIMIERZ MORAWSKI**, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. **TADEUSZ HUPAŁOWSKI**, kierownik Wydziału Ideologicznego KC **WŁADYSŁAW LORANC**, przewodniczący OPZZ **ALFRED MIODOWICZ**, sekretarz generalny PRON **JERZY JASKIERNIA** oraz przedstawiciele krakowskich władz, stronnictw politycznych, PRON, organizacji społecznych i młodzieżowych, zasłużeni działacze ruchu robotniczego i zaproszeni goście.

Konferencję otworzył I sekretarz KK PZPR **JÓZEF GAJEWICZ**, który też w imieniu Egzekutywy wygłosił referat programowy.

W czasie wielogodzinnych obrad, w których wzięli udział przedstawiciele wszystkich środowisk, głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC Marian Woźniak.

Konferencja wybrała 42 delegatów na Zjazd. Łącznie więc z ośmioma wybranymi przez wielkie zakładowe organizacje partyjne, województwo krakowskie reprezentowane będzie na X Zjeździe PZPR przez 50 delegatów.

Kraków na mapie Polski znaczy wiele, o wiele więcej niż każde inne miasto. O ogólnopolskim znaczeniu Krakowa decyduje zarówno jego przeszłość jak i teraźniejszość. Skarbnica narodowej kultury, historycznych pomników i pamiątek, miasto drogie każdemu Polakowi stanowi dziś największy po stolicy ośrodek naukowy i kulturalny. Jest też obecnie nasze miasto dużym skupiskiem klasy robotniczej, ważnym ośrodkiem przemysłowym.

Przez długi okres nie mogliśmy się doczekać proporcjonalnych do znaczenia podwawelskiego grodu nakładów i dotacji ze strony władz centralnych. Miasto zdane wyłącznie na własne siły zaczęło podupadać. Dopiero ostatnie lata przyniosły zdecydowany zwrot. Energiczne działania krakowskiej organizacji partyjnej, władz Krakowa znalazły pełne zrozumienie i bardzo konkretne, materialne wsparcie.

Uruchomione zostały środki, moce produkcyjne na rozwiązywanie najistotniejszych problemów miasta i jego mieszkańców. Woda, ciepło, komunikacja, rewaloryzacja zabytków — to efekty już przez nas dostrzegane i odczuwalne. Rozpoczął się proces modernizacji przemysłu i jego przeprofilowywanie, trwa batalia o likwidację zagrożenia ekologicznego.

Skala potrzeb jest ogromna, narastała przecież latami, duże są oczekiwania społeczne, nie wszystkie zresztą możliwe do zaspokojenia w najbliższych latach. Pamiętać jednak też trzeba, że rozwiązanie wielu problemów można przyspieszyć wykorzystując w pełni możliwości własne, krakowskie.

W trakcie wczorajszej przedzjazdowej krakowskiej konferencji PZPR o tym właśnie dyskutowano. Zarówno w referacie JÓZEFA GAJEWICZA, w głosach delegatów, w wystąpieniu MARIANA WOŹNIAKA podkreślano potencjał naukowy, kulturalny, ekonomiczny naszego grodu. Zresztą, to właśnie z inicjatywy krakowskiej instancji partyjnej podjęto szereg konkretnych kroków dla ściślejszego powiązania nauki z przemysłem, dla racjonalizacji i unowocześnienia naszej gospodarki. Chodzi teraz o to, by ten kierunek działań był konsekwentnie umacniany, by stało się to czymś normalnym i oczywistym.

Wymagać to będzie także zmian w świadomości społecznej, w systemie wychowania i kształcenia kadr dla gospodarki narodowej, eliminowania z życia asekuranctwa, nietolerancji i przywracania wartości uczciwej, rzetelnej pracy.

Przedzjazdowa krakowska konferencja uświadomiła wszystkim, że tak jak obecnie Kraków stanowi „narodu obowiązek", tak samo Polska jest „obowiązkiem Krakowa".

EDWARD WĄSIK

NOWY SĄCZ: Chcemy osiągnąć wiek XXI z realnych pozycji, nie szafujemy obietnicami bez pokrycia

W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR WŁODZIMIERZ MOKRZYSZCZAK

26 maja br. — ta data wyznacza czas podsumowania trwającej kilka miesięcy ogólnopartyjnej dyskusji przedzjazdowej w województwie nowosądeckim. Szczególny impuls nadały jej podstawowe dwa dokumenty partyjne. Wielowątkową rozmowę o partii, przyszłości kraju, cenne przemyślenia, wszystkie wnioski zasługujące na dyskusję zebrano wiernie w materiałach na wojewódzką konferencję przedzjazdową PZPR.

Nawojowa, Zespół Szkół Rolniczych, godz. 10. Na sali obrad 306 delegatów, spośród 315 obdarzonych mandatami przez 23-tysięczną wojewódzką organizację partyjną. Zaproszeni liczni goście, wśród nich: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC **WŁODZIMIERZ MOKRZYSZCZAK**, kierownik Biura CKR PZPR **JÓZEF OLEKSY**, przewodniczący Zarządu Krajowego ZMW **LESZEK LEŚNIAK**. Są też obecni: prezes WK ZSL **STANISŁAW ŚMIERCIAK**, sekretarz WK SD **GRZEGORZ CENZARTOWICZ**, przewodniczący: RW PRON **JAN TUREK**, WRN **WŁADYSŁAW TRYBUS**. Po przyjęciu porządku obrad, wybraniu komisji roboczych konferencji, referat Egzekutywy KW PZPR wygłosił I sekretarz **JÓZEF BROŻEK**.

W dyskusji wzięło udział 21 dyskutantów. Na zakończenie dyskusji zabrał głos Włodzimierz Mokrzyszczak.

Konferencja w głosowaniu tajnym wybrała 16 delegatów na X Zjazd PZPR. Wcześniej własnych delegatów wybrały organizacje partyjne ZNTK Nowy Sącz i „Glinika" Gorlice.

Wiele uwag, wniosków, refleksji. Konkrety i uogólnienia. Sprawy ważne dla poszczególnych środowisk, propozycje dotyczące politycznej i gospodarczej strategii w skali całego kraju. Wypowiadane z żarliwością właściwą ludziom, którzy chcą coś zmienić, ulepszyć, choć zdają sobie sprawę z trudności, barier, rozlicznych uwarunkowań. Taka była i jest atmosfera dyskusji nad Projektem Programu PZPR i Tezami, której podsumowaniem na szczeblu województwa są konferencje przedzjazdowe.

Na wczorajszej nowosądeckiej Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej I sekretarz KW JÓZEF BROŻEK w swoim referacie inspirującym obrady zwięźle, syntetycznie ukazał zarówno główne oceny i uwagi jakie padły wcześniej pod adresem Projektu Programu i Tez na X Zjazd jak też przejrzyście przedstawił te problemy ze sfery politycznej, gospodarczej i społecznej, które — zdaniem wojewódzkiej organizacji partyjnej — są najważniejsze, decydują o przyszłości i wymagają omówienia na X Zjeździe. Podkreślił też kilka problemów istotnych dla województwa jak chociażby trudna, a tak przecież istotna tutaj sprawa ochrony środowiska, a także kwestia umocnienia turystyczno-rekreacyjnej funkcji regionu. Jeden i drugi temat, z pozoru niby tak oczywisty, dla pełnego uwypuklenia zawiłości i wagi zawartych w nim różnych dylematów wymagałyby osobnych publikacji. Nic więc dziwnego, że wciąż jest drążony przez różne wojewódzkie gremia, a jego pełne rozwiązanie musi być wsparte mocą decyzji rządowych i funduszem z budżetu centralnego.

Sądzę, że styl tego referatu miał też wpływ na wystąpienia większości dyskutantów — rzeczowe, ciekawe w przemyśleniach, odwołujące się do konkretnych fragmentów Projektu Programu, wnoszące raz po raz nowe, oryginalne propozycje.

Tu rodzi się refleksja. Projekt i Tezy dyskutowane były i są nadal w różnych środowiskach i na różnych szczeblach. Podchodzi się do nich mniej lub bardziej emocjonalnie, prawie zawsze krytycznie (krytycznie nie krytykancko) na ogół bardzo rzeczowo, a przecież zawierają tyle treści, że wciąż pobudzają wyobraźnię. Materiały, w które wyposażeni zostali delegaci na konferencję przedzjazdową zawierały już przecież obszerne podsumowania dyskusji i nad Projektem Programu i nad Tezami, stanowisko wojewódzkiej organizacji w jednej i w drugiej sprawie, a atmosfera tej wielkiej partyjnej debaty o jutrze naszego kraju, o przyszłości sięgającej w XXI wiek wciąż jest bardzo wysoka.

Delegaci nowosądeckiej organizacji partyjnej wybrani na wczorajszej konferencji pojadą na X Zjazd z pakietem dobrze przemyślanych propozycji, skonsultowanych, skonkretyzowanych, mądrych — z takim wrażeniem wyjeżdżałem wczoraj z pięknych, przestronnych pomieszczeń Zespołu Szkół Rolniczych w Nawojowej, z których gościny korzystała Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa.

WIESŁAW KOLARZ

KRÓTKO

(d) **OBRADOWAŁ** zespół Komisji Zjazdowej do spraw opracowania sprawozdania z działalności KC PZPR i realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii. Zespół zaakceptował projekt sprawozdania.

Obradom przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Jan Główczyk**.

MICHAIŁ Gorbaczow przyjął delegację parlamentu W. Brytanii z wicepremierem lordem **Whitelawem** na czele.

13-osobowa delegacja brytyjska przebywa w stolicy ZSRR od piątku na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

W SIEDZIBIE zachodnioniemieckiego Bundestagu rozpoczęła obrady VI Międzyparlamentarna Konferencja w Sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Uczestniczą w niej delegacje 29 państw.

NIEDZIELNE wybory prezydenckie w Kolumbii wygrał kandydat opozycyjnej do tej pory partii liberalnej **Virgilio Barco**, z ponad milionową przewagą nad kandydatem partii konserwatywnej Alvaro Gomezem.

100 stron raportu PRON o reformie gospodarczej

(Red. Wojciech Żurawski telefonuje z Warszawy)

Po 4 latach wdrażania reformy gospodarczej w naszym kraju nadszedł czas pierwszych podsumowań i wyciągnięcia wniosków na przyszłość. Podczas obrad X Zjazdu PZPR zapadną decyzje ekonomiczne dotyczące najbliższej i perspektywicznej przyszłości kraju. W dyskusji tej nie mogło zabraknąć głosu PRON, który przygotował społeczny raport. Przy jego opracowaniu wykorzystano ponad 300 wypowiedzi i opinii działaczy politycznych i gospodarczych całego kraju. Na 100 stronach przedstawiono wszystkie problemy naszej gospodarki. A oto podstawowe wnioski. Reforma stanęła na jednym filarze samofinansowania i samodzielności przedsiębiorstw, konieczne jest modyfikowanie systemu zarządzania. Elementy ekonomiczne powinny decydować o działalności przedsiębiorstw. Centralne planowanie powinno wytyczać generalia w gospodarce pozostawiając przedsiębiorstwom konkretną realizację. Należy się przeciwstawić tzw. społecznej niemocy. Wbrew pozorom nie cho-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Od 1 czerwca

Sezonowa obniżka cen niektórych artykułów mleczarskich

Spadają również ceny słoniny i smalcu

WARSZAWA (PAP). Od 1 czerwca br. będą obowiązywać letnie, sezonowe ceny

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Już jutro w „Gazecie"

Specjalny dodatek „Mexico '86"

Już jutro zamieścimy w „Gazecie Krakowskiej" specjalny 4-stronicowy dodatek „Mexico'86", który po złożeniu da 16 stron. Znajdą tam kibice:

- aktualne składy wszystkich 24 finalistów wraz z numerami zawodników, co powinno być niezwykle pomocne przy oglądaniu transmisji telewizyjnych;
- krótkie metryczki wszystkich finalistów, wraz z najbardziej aktualnymi wypowiedziami trenerów;
- Terminarz Mundialu – każde z 32 spotkań ma swoją odrębną rubryczkę, którą kibic będzie wypełniał w trakcie mistrzostw;
- krzyżówkę mundialową z hasłem.

Cena 8-stronicowej gazety wraz z dodatkiem 10 zł.

22-98-12 lub 22-75-88 w. 143

Prorektor WSP przy redakcyjnym telefonie

Kontynuujemy nasze dyżury telefoniczne, podczas których przedstawiciele krakowskich uczelni informują kandydatów na studia o warunkach przyjęć. Dziś przy redakcyjnym telefonie **22-98-12** i **22-75-88 w. 143** w godzinach od 10 do 12 dyżurować będą prorektor ds. nauczania Wyższej Szkoły Pedagogicznej doc. dr hab. **STEFAN SKOWRONEK** oraz kierownik działu nauczania mgr **TERESA TATARA**.

Lew Woronin o sytuacji w czernobylskiej elektrowni atomowej

Rozpoczyna się budowa „grobowca" dla zniszczonego reaktora

W 30-kilometrowej strefie wokół elektrowni każdej doby poziom promieniowania obniża się o 5 proc.

MOSKWA (PAP). Obecną sytuację w czernobylskiej elektrowni atomowej mogę ocenić następująco: prace przebiegają spokojnie, skutki awarii usuwane są w sposób zdecydowany — oświadczył w wywiadzie dla dziennika „Prawda" wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR **Lew Woronin**.

Odpowiadając na pytanie jaka jest sytuacja w czwartym bloku elektrowni L. Woronin poinformował, że szczą-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Kredyt tak — ulgi nie

(Red. Jacek Balcewicz pisze z Warszawy)

Reforma gospodarcza wyznaczyła dość szczególną rolę dla systemu bankowego w sterowaniu gospodarką narodową. Niektórzy zwykli bank w ostatnich latach nazywać żandarmem efektywności i egzekutorem procesu reformowania. Omówieniu dokonań i zamierzeń w tej materii była poświęcona wczorajsza konferencja prasowa prezesa NBP — prof. **Władysława Baki**. W polskim systemie bankowym mamy do czynienia z wielkim Narodowym Bankiem Polskim, działającym jakby równolegle, choć na mniejszą skalę Bankiem Gospodarki Żywnościowej, Bankiem Handlowym i Bankiem Pekao. Jest już pozytywna decyzja rady banków o powołaniu do życia Banku Rozwoju Eksportu, który zajmie się kredytowaniem inicjatyw gospodarczych zmierzających do pobudzenia eksportu. — Nie zamierzamy jednak tej działalności monopolizować — powiedział prof. Baka — kredytowanie działalności proeksportowej będą prowadzić również inne banki, może nawet dojść do pewnej — opartej na zdrowych zasadach konkurencji. Niewykluczone również, że pojawią się lokal-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przypominamy naszym Czytelnikom: w piątek specjalny kolorowy dodatek dla dzieci.

Dni Techniki Rolniczej

Zrób sobie sam

(Inf. wł.) Kiedy zwiedzamy wystawę nieprofesjonalnego sprzętu rolniczego, otwartą wczoraj z okazji Dni Techniki Rolniczej, od razu widzimy czego rolnikom brakuje. W ekspozycji przeważają różnego typu ciągniki, przeważnie niewielkie, skonstruowane z rozmaitych podzespołów. Może te traktorki specjalnie urodziwe nie są, lecz jak twierdzą ich konstruktorzy i właściciele doskonale spisują się na niewielkich poletkach w rejonach podgórskich. Niektórzy wystawcy pokazali też inne maszyny: wały, opryskiwacz, przyczepę do zbierania zielonki, pługi.

Wystawa połączona była z oceną. Za najciekawszą maszynę rolniczą jurorzy uznali ciągnik „SAM" **Józefa Prochalskiego** z Biórkowa Małego. Drugą nagrodę otrzymał **Antoni Słabosz** z Cichawy też za ciągnik. Trzecią zdobył **Jan Leniatek** z Woli Radziszowskiej także za ciągnik wraz z pługiem zawieszanym.

Szkoda tylko, że jury pod przewodnictwem **Piotra Dutki** ze Stacji Oceny Sprzętu Rolniczego nie miało specjalnie w czym wybierać, gdyż wystawców było tylko 10 i to tylko z woj. krakowskiego.

Przy okazji wystawy można było wysłuchać referatów wygłoszonych przez mechanizatorów — profesjonalistów oraz oglądać filmy techniczne

W otwarciu wystawy, w której uczestniczył m. in. wiceprezydent m. Krakowa **Wiesław Gondek**, wzięli udział przedstawiciele różnych zakładów i POM produkujących części i gotowe maszyny rolnicze. Może podpatrzą jakieś rozwiązania techniczne nieprofesjonalnego konstruktora i zastosują w produkcji masowej?

Wystawa w IMiTR AR przy ul Balickiej 104 będzie czynna do 30 maja w godz 9—16.

(gp)

Międzynarodowa wystawa plakatu filmowego

(Inf. wł.) Co dwa lata organizowana jest kolejno — na Węgrzech, w Czechosłowacji, Polsce i NRD, międzynarodowa wystawa plakatu filmowego. Tegoroczną edycję możemy oglądać w Rynku Głównym. Wystawa składa się z dwóch części — plakatów, do których inspirację stanowiły te same filmy i ekspozycje indywidualne obejmujące dorobek artystyczny z ostatnich dwóch lat.

Tak bogaty i różnorodny zestaw plakatów jest znakomitą okazją do porównań — naszego dorobku w tej dziedzinie sztuki z osiągnięciami grafików z innych krajów. Przekonać się też można, że plakat zaliczany do grafiki użytkowej, informacyjnej nie poprzestaje tylko na tych funkcjach a ma wysokie walory artystyczne sytuujące ten rodzaj twórczości na równi z innymi dziedzinami plastyki.

(or)

Przed egzaminami na AE

Najtrudniej się dostać na handel zagraniczny

(Inf. wł.) Na studiach stacjonarnych prowadzone są następujące kierunki: na **Wydziale Ekonomiki Obrotu** — ekonomika i organizacja obrotu i usług, cybernetyka ekonomiczna i informatyka oraz towaroznawstwo, a na **Wydziale Ekonomiki Produkcji** — ekonomika i organizacja produkcji, planowanie i finansowanie gospodarki narodowej, organizacja i zarządzanie, ekonomiczno-społeczny oraz ekonomika i organizacja handlu zagranicznego. Według słów naszych gości tj. prorektora doc. dr hab. **Zygmunta Szymli** i kierowniczki działu nauczania mgr **Jadwigi Jabłońskiej** największa konkurencja jest na handlu zagranicznym. W roku ubiegłym o przyjęcie na 1 miejsce ubiegało się 10 osób, w tym roku — wszystko na to wskazuje — sytuacja będzie podobna. Podczas wczorajszego dyżuru bardzo często pytano też o cybernetykę.

Egzamin wstępny rozpoczyna się 8 lipca i obejmuje następujące przedmioty:

- matematyka — egzamin pisemny
- geografia lub historia (do wyboru przez kandydata) — egzamin pisemno-ustny
- język obcy (rosyjski, angielski, francuski, niemiecki — do wyboru przez kandydata) — egzamin ustny.

Na kierunku towaroznawstwo zdaje się matematykę — pisemnie i ustnie, chemię — ustnie oraz język obcy — pisemnie. Obowiązuje program z zakresu szkoły średniej. Wszystkich szczegółowych informacji udziela dział nauczania AE 21-00-99 wew. 425 lub bezpośredni 21-05-66 codziennie od 9 do 14.

Bardzo dużo było pytań na temat kursów przygotowawczych. Informujemy więc, że kursy organizuje ZSP i ZMW „Wici" już od przyszłego tygodnia. O wszystkie szczegóły w tej sprawie można pytać pod nr tel.: 21-00-99 wewn. 384 i 374.

(zs)

Parlamentarzyści argentyńscy w Krakowie

W naszym mieście przebywa delegacja parlamentu Argentyny z przewodniczącym Izby Deputowanych — **Juanem Carlosem Pugliese.** Gościom towarzyszy członek Rady Państwa **J. Nawrocki.**

Delegację witali w sobotę przedstawiciele Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego na czele z wiceprzewodniczącym Rady Narodowej Krakowa prof. **Antonim Matysikiem** oraz wiceprezydent **Barbarą Guzik.** W niedzielę gości przyjął prezydent m. Krakowa **Tadeusz Salwa.**

W trakcie pobytu parlamentarzyści argentyńscy zwiedzili zabytki Krakowa m. in. Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, Collegium Maius, Muzeum Czartoryskich oraz Kopalnię Soli w Wieliczce i Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu.

SPORT SPORT

Do Mundialu 4 dni

Kto za ile?

MEXICO86

Piłkarskie mistrzostwa świata to także wielkie przedsięwzięcie finansowe, które musi przynieść określone zyski organizatorom, FIFA, a także krajom — finalistom. Nie jest tajemnicą, że także na piłkarzy czekają wysokie premie, których wysokość uzależniona jest od szczodrości krajowych federacji piłkarskich i rezultatów osiągniętych w Mundialu.

Jak informuje agencja DPA najwyższe nagrody czekają na piłkarzy Italii, obrońców tytułu mistrza świata. Szef federacji — Federico Sordillo, zdradził dziennikarzom, że za awans do finału każdy z reprezentantów otrzyma 210 tysięcy marek, a za zdobycie pucharu FIFA dwa razy tyle. Zawodnicy RFN mają zagwarantowane premie w wysokości: 20 tys. marek za wyjście z grupy, za awans do 1/4 finału — 30 tys., do półfinału — 50 tys., a za zwycięstwo w finale — 100 tys. marek, a więc o 20 tys. więcej niż było to w Hiszpanii przed 4 laty.

Piłkarzom Danii obiecano za tytuł mistrzowski po 110 tys. marek a reprezentantom Szkocji — po 77 tys. marek. Każdy z Brazylijczyków, który przyczyni się do zdobycia przez drużynę czwartego tytułu mistrza świata otrzyma po 100 tys. dolarów. Inaczej sposób nagradzania rozwiązano w drużynie Meksyku. Za każde zwycięstwo — premia w wysokości 10 tys. dolarów. Kierownictwa pozostałych ekip — finalistów Mexico-86 — nie ujawniły wysokości i reguł w przyznawaniu premii dla piłkarzy.

Na II froncie

W grupie drugiej II ligi piłkarskiej trwa zacięta rywalizacja o awans do ekstraklasy między bytomską Polonią a Wisłą Kraków. Obie drużyny wygrały swoje mecze minionej kolejki. Polonia pokonała Resovię Rzeszów 1:0, a Wisła Kraków — w tym samym stosunku — Koronę Kielce. Prowadzi Polonia z przewagą dwóch punktów nad Wisłą. Trzeci w tabeli Hutnik, po porażce w Radomiu z Bronią 1:2 ma już 6 punktów straty do lidera.

W strefie spadkowej bez szans jest tylko zespół Błękitnych Kielce. W trudnej sytuacji znajdują się drużyny Ursusa i Korony, w niewiele korzystniejszej Unia Tarnów i mimo zwycięstwa nad Stalą Stalowa Wola — Start Łódź. Wiele wskazuje na to, że właśnie spośród tych czterech jedenastek wyłonione zostaną trzy zespoły, które podzielą los Błękitnych Kielce.

Mecze w grupie drugiej będą więc bardzo interesujące.

(m)

Z dalekopisu

MAGNETYCZNE DOWODY OSOBISTE

(d) Ministerstwo sprawiedliwości Japonii postanowiło wprowadzić magnetyczne dowody osobiste dla Japończyków. Resort zamierza ubiegać się w parlamencie o wyasygnowanie specjalnych środków na opracowanie systemu zapisu niezbędnych danych na specjalnych maleńkich płytkach, które będą wmontowywane w dokument tożsamości.

W razie potrzeby specjalna maszyna umożliwi błyskawiczne odczytanie magnetycznej tabliczki i potwierdzenie tożsamości posiadacza dowodu osobistego.

LISTY HEMINGWAYA

Syn znanego amerykańskiego pisarza Ernesta Hemingwaya — Jack przekazał ośrodkowi kultury i bibliotece im. Johna F. Kennedy'ego w Bostonie listy ojca z wczesnej młodości i wiele innych dokumentów.

ZAMACH W VANCOUVER

Na wyspie Vancouver, u zachodnich wybrzeży Kanady, w niedzielę został postrzelony minister z sikhijskiego umiarkowanego rządu w Pendżabie Malkiat Singh Sidhu, który przybył do Vancouver w celu prywatnym.

TERRORYSTA W ŚWIĄTYNI

Przez prawie dwie godziny 30-letni terrorysta Gregory Rolland Danford trzymał w charakterze zakładników ok. 40 osób, przybyłych na niedzielne nabożeństwo do kościoła metodystycznego w Harrietta, w stanie Michigan.

Intruz wdarł się do świątyni wymachując karabinem, nie uczynił jednak z broni użytku.

Danford dał się wciągnąć w rozmowę z parafianami, którym wyznał, iż kwestionuje rolę pieniądza w życiu społeczeństwa. Okazało się przy tym, że karabin kosztował go 500 dol. Parafianie bez wahania zebrali więc między sobą podobną sumę, wykupując za nią karabin.

Po wykupieniu „fantu" parafianie, zachowując ciągle zimną krew, zezwolili napastnikowi na opuszczenie budynku wraz z synem ale zawiadomili policję. Danford zawrócił i zaczął stawiać opór, usiłując wyrwać jednemu z funkcjonariuszy pistolet. W końcu został obezwładniony i odwieziony do pobliskiego szpitala na badania psychiatryczne.

TRAGEDIA NA TAJWANIE

Ekipy ratownicze znalazły zwłoki dalszych osób, które zginęły w wyniku osunięcia się skał i mułu w rejonie kanionu Tai Czi w środkowej części Tajwanu. Jak dotąd, ogółem znaleziono zwłoki 21 osób. Trwają poszukiwania 20 zaginionych osób. W szpitalach przebywa 11 osób.

Osunięcie się skał było spowodowane silnymi deszczami w ostatnich dniach oraz wstrząsami podziemnymi jakie niedawno nawiedziły ten rejon.

POWÓDŹ W IRANIE PORWAŁA 10 SAMOCHODÓW

Irański dziennik „Abrar" informuje, że w ub. tygodniu fala powodziowa porwała 10 samochodów z szosy w odległości 40 km na północny zachód od Teheranu. Samochody zatonęły w sztucznym jeziorze koło tamy Karadż.

Śmierć poniosło co najmniej 20 osób.

BURZA PIASKOWA

Dziennik „China Daily" informuje, że silna burza piaskowa w ubiegłym tygodniu w rejonie pustyni Gobi w zachodniej części Chin zablokowała 16 pociągów pasażerskich i 31 pociągów towarowych.

Ponad 10 tysięcy pasażerów musiało czekać, aż ekipy robotników kolejowych oczyszczą tory ze 100 tysięcy ton piasku. Pociągi były zablokowane przez 2 dni.

KOLEKCJA BRONI PIOTRA WIELKIEGO

152 arcydzieła broni bojowej i myśliwskiej z XVII i XVIII wieków, wykonanej przez mistrzów z Polski, Holandii, Francji, Danii, Szwecji, Turcji, Włoch, Austrii, Rosji i krajów Wschodu wybrano na wystawę „Kolekcja broni Piotra Wielkiego". Udostępniona ona będzie zwiedzającym w sali wystawowej moskiewskiego Kremla.

W osobistej kolekcji broni cara rosyjskiego Piotra Wielkiego (1672—1725) jest ok. 600 sztuk broni białej i palnej.

Rozpoczyna się budowa „grobowca" dla zniszczonego reaktora

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tkowe reakcje cieplne słabną, jednak poziom promieniowania w pobliżu samego bloku jest wysoki i dlatego trzeba stosować specjalne urządzenia techniczne. Należy zbudować fundament pod reaktorem, a zawał powstały po wybuchu nie tylko otoczyć osłoną, ale także zbudować pod nim fundament. W najbliższym czasie obok zawału ustawione zostaną 2 betonowe ściany, które pozwolą rozszerzyć front robót — powstanie bowiem biologiczna osłona.

W istocie jest to początek budowy „grobowca" dla reaktora — złożonej budowli, która powinna pokryć uszkodzoną część elektrowni. W jej wnętrzu prowadzić się będzie stałą kontrolę, przede wszystkim temperatury — powiedział L. Woronin.

Jeśli chodzi o poziom promieniowania w elektrowni, to jak powiedział wicepremier, ciągle się on obniża, ale do stanu normalnego jest jeszcze daleko. „Opracowaliśmy harmonogramy dezaktywacji elektrowni. Nie tylko likwidujemy ogniska radiacji, zbieramy odpryski, lecz także prowadzimy prace na całym terenie wewnątrz elektrowni — powiedział. Jednocześnie zaczynamy przygotowania do normalnej eksploatacji pierwszego i drugiego bloku. Potrzeba na to kilku miesięcy, jednak z pewnością uruchomimy je w tym roku..."

Wielkie prace prowadzi się w zakresie dezaktywacji 30-kilometrowej strefy wokół elektrowni. Podzielona ona została na 3 sektory. Z 240 punktów kilka razy dziennie otrzymujemy dane dotyczące poziomu promieniowania w powietrzu i na powierzchni ziemi. Każdej doby poziom promieniowania obniża się o 5 proc. — powiedział Lew Woronin.

100 stron raportu PRON

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dzi tutaj o wyrzeczenie się poziomu życia ale mentalności i postaw oczekiwania, że ktoś za nas rozwiąże kłopoty gospodarcze. I chyba najważniejsze założenie — kryterium przemian strukturalnych gospodarki: muszą być sprowadzone „agresywne" narzędzia premiowania przedsiębiorstw zwiększających eksport. Bez tego nie będzie nas stać na podniesienie stopy życiowej.

Społeczny raport o reformie gospodarczej przedstawiono na konferencji prasowej w Radzie Krajowej PRON. Zaprezentowali je: wiceprzewodniczący RK PRON **Wincenty Lewandowski** i członek Rady Państwa **Władysław Szymański.**

Podziękowanie

Instancjom i ogniwom sojuszniczych partii politycznych, organizacjom społecznym i instytucjom oraz tym wszystkim, którzy nadesłali życzenia z okazji Święta Ludowego składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

ROMAN MALINOWSKI

Od 2 czerwca

Zwiększa się lista towarów sprzedawanych na raty

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług oraz Narodowy Bank Polski informują, że — uwzględniając opinie i wnioski konsumentów — dokonane zostaną z dniem 2 czerwca br. zmiany zasad sprzedaży niektórych artykułów konsumpcyjnych nieżywnościowych na warunkach ratalnych.

Zmiany te obejmują:

■ Rozszerzenie listy artykułów sprzedawanych za przekazy kredytowe o:

— wszystkie rodzaje mebli tapicerowanych produkcji krajowej (dotychczas nie objęte tą formą sprzedaży);

— sprzęt radiowo-telewizyjny;

— odbiorniki radiowe monofoniczne: „śnieżka", „śnieżnik", „narew";

— odbiorniki radiowe stereofoniczne typu: „zodiak", „tosca", „amplituner 5412", „tuner as-632";

— magnetofony stereofoniczne kasetowe msd 1405;

— magnetofony szpulowe: typ m-2411 s (mds-2411) „aria", typ m-2412 sd (mds-2412) „aria";

— telewizory przenośne do odbioru programu kolorowego „electronic-432";

— motorowery jednoosobowe i motorynki;

■ Obniżenie wysokości wpłaty gotówkowej, pobieranej od kupujących przez placówki handlu detalicznego z 40 proc. do 20 proc. ceny detalicznej towarów.

Jednocześnie obniżona zostanie wysokość wpłaty gotówkowej przy sprzedaży wózków inwalidzkich — z 25 proc. do 20 proc. ceny detalicznej wózka.

Według nowych zasad realizowane będą umowy kredytowe zawarte od 2 czerwca br., jak również nie zrealizowane w całości lub w części umowy kredytowe zawarte przed 2 czerwca br.

Kredyt tak — ulgi nie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ne banki komunalno-mieszkaniowe, które finansować będą miejsce działania zmierzające do eksploatacji lokalnych surowców, produkcji materiałów budowlanych i wznoszenie z nich domów mieszkalnych.

NBP w ciągu ostatnich miesięcy zmienił swoje oblicze, o ile jeszcze rok czy dwa lata temu przedsiębiorstwa narzekały na trudności z uzyskaniem kredytu o tyle w ostatnim numerze „Rzeczypospolitej" ukazało się ogłoszenie, w którym NBP poleca swoje kredytowe usługi. — Polityka trudnego pieniądza i trudnego kredytu — powiedział prof. Władysław Baka — miała krótkie nogi. Prowadziła niejednokrotnie do zatorów w rozliczeniach między przedsiębiorstwami, a także rzeczy najgorszej, wymykającego się spod kontroli, wzajemnego kredytowania się przedsiębiorstw w postaci kredytu towarowego. Łatwemu kredytowi dla pożądnych i gospodarnych towarzyszy zaciskanie obroży na szyi przedsiębiorstw gospodarujących nieefektywnie.

O pięćdziesiąt procent wzrosła od początku br. liczba przedsiębiorstw objętych postępowaniem uzdrawiającym. Osobnego potraktowania wymagają jednak zakłady o kluczowym dla gospodarki znaczeniu, a także podjęcia decyzji na skalę narodową. Takim przykładem jest Stocznia im. Komuny Paryskiej, która znajduje się w nie najlepszej kondycji finansowej, zaś prognozy cen i światowej koniunktury wymagają podjęcia decyzji, czy świadomie będziemy dalej podtrzymywać tę gałąź godząc się na jej dofinansowanie, czy też przeprowadzimy w tej dziedzinie restrukturalizację.

Z informacji, które zainteresują konsumentów warto podać tę, iż począwszy od 2 czerwca obniżona zostanie z 40 do 20 proc. pierwsza wpłata przy zakupach ratalnych oraz rozszerzona będzie lista towarów sprzedawanych w tym systemie. Reportera „Gazety" interesowały ewentualne zmiany oraz nowości w systemie gromadzenia oszczędności przez ludność. Z wypowiedzi prezesa Władysława Baki wynika, iż nie wystąpią tu zasadnicze zmiany, aczkolwiek istnieje potrzeba znacznego uproszczenia tego systemu. — Chcielibyśmy na coraz większą skalę wprowadzać rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe. W Polsce przy ich pomocy realizuje się zaledwie 2 proc. obrotów, podczas gdy w NRD 50 proc., a są kraje gdzie ten wskaźnik dochodzi prawie do 100 proc. Zmiany w tej dziedzinie wymagają zarówno większego skomputeryzowania placówek bankowych jak i przygotowania sieci handlowej do powszechniejszego obrotu czekami.

(jb)

Sezonowa obniżka cen

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

detaliczne niektórych artykułów mleczarskich. Cena 1 litra mleka chudego o zawartości 2 proc. tłuszczu zostanie obniżona o 1 zł, a tłustego (3,2 proc.) o 2 zł. Obniża się też ceny serów twarogowych i masła.

Przewiduje się także, że od przyszłego miesiąca okresowo będzie obowiązywać obniżona sezonowa cena słoniny i smalcu. 1 kg słoniny ma kosztować 160 zł (o 40 zł mniej), a za ćwierć kg smalcu będziemy płacić 45 zł, a nie 55 zł.

Zmniejszenie detalicznych cen słoniny i smalcu jest efektem wzrostu skupu trzody chlewnej.

Tydzień na drogach

69 osób zabitych, 992 odniosły rany

WARSZAWA (PAP). Z tygodnia na tydzień wzrasta liczba wypadków na krajowych drogach. W ciągu minionych 7 dni milicja zanotowała w całym kraju 792 wypadki, w których zginęło 69 osób, a 992 zostały ranne. Są to największe liczby tego miesiąca.

Wciąż najpoważniejszym zagrożeniem na polskich drogach są pijani kierowcy; częstą natomiast przyczyną śmierci motocyklistów jest nadmierna prędkość.

Paryż

Sensacyjna ucieczka helikopterem z więzienia La Sante

PARYŻ (PAP). Przy pomocy helikoptera, w poniedziałek udało się zbiec z paryskiego więzienia La Sante jednemu z odsiadujących tam karę przestępców.

Ucieczkę planowali dwaj więźniowie. Wydostali się oni na dach zakładu karnego. Jednego z nich, 34-letniego Michela Vaujour udało się wciągnąć na pokład helikoptera, który krążył nad więzieniem, dzięki czemu ucieczka powiodła się. Natomiast drugiego więźnia schwytano.

Zbiegły w poniedziałek z zakładu karnego La Sante przestępca był recydywistą. W marcu 1985 roku został on skazany na karę 18 lat więzienia za napady rabunkowe z bronią w ręku. Już trzykrotnie udawało mu się uciekać z zakładów karnych.

„Autovidol" z „wodą pokrzywową"

Nowy „specjał" alkoholików: koktajl „Nagła śmierć"

Dwóch uczestników libacji zmarło na miejscu, trzeci w szpitalu

ZAMOŚĆ (PAP). Tragicznie zakończyło się towarzyskie spotkanie trzech mieszkańców Zamościa, których łączyło „zamiłowanie" do alkoholu. 43-letni nigdzie nie pracujący Zbigniew P. zaprosił do swego mieszkania 37-letniego Ryszarda S. i 35-letniego Henryka Z. Wspólnie wypili kilka butelek płynu do mycia szyb samochodowych „autovidol" na przemian z „wodą pokrzywową". Na skutek zatrucia dwaj pierwsi ponieśli śmierć jeszcze przy biesiadnym stole, a trzeci zmarł wkrótce potem w szpitalu.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Zamościu.

930 tys. Polaków wyjedzie do państw socjalistycznych, 140 tys. – na Zachód za pośrednictwem biur podróży

WARSZAWA (PAP). Szacuje się, że w br. za granicę wyjedzie ok 4 mln obywateli naszego kraju. Ponad milion z nich skorzysta z ofert krajowych biur podróży i turystyki.

Przewiduje się, że do państw socjalistycznych wyjedzie ok. 930 tys. osób; najwięcej na Węgry, do Bułgarii i Czechosłowacji. W stosunku do roku ubiegłego podwojona została wymiana turystyczna ze Związkiem Radzieckim. Za pośrednictwem biur turystycznych „Kalinka", „Orbisu" i biur młodzieżowych do ZSRR wyjedzie ok. 65 tys. turystów. Poza nieliczną wymianą bezdewizową nie będzie w tym roku wyjazdów turystycznych do Rumunii. Brak możliwości wypoczynku na rumuńskim wybrzeżu Morza Czarnego zostanie zrekompensowany zwiększoną ofertą wyjazdów do Bułgarii. Przygotowywane są przez biura podróży wyjazdy do pozaeuropejskich państw socjalistycznych, ale są one uzależnione od możliwości przewoźników, głównie „Lotu".

Sprzedaż skierowań na zagraniczny wypoczynek odbywa się podobnie jak w ub. roku. W pierwszej kolejności biura podróży kierują do zakładów pracy oferty wyjazdów do Bułgarii i na Węgry w lipcu i sierpniu. Natomiast to, co pozostanie po sprzedaży w zakładach pracy, będzie przekazane do wolnej sprzedaży.

O 10—15 proc. wzrastają ceny wyjazdów. Wiąże się to z podniesieniem przez kontrahentów cen, a także zmianą kursów walut i wzrostem kosztów transportu.

O pobycie na wyjazdy do krajów kapitalistycznych decydują w głównej mierze handlowe „zainteresowania" i możliwości dewizowe wyjeżdżających. Do krajów zachodnich za pośrednictwem biur podróży wyjedzie ok. 140 tys. Polaków, z czego połowa do Turcji. Zwiększono ofertę turystycznych wyjazdów do Grecji, Hiszpanii i Włoch. Biura podróży starają się organizować przede wszystkim imprezy, w których niewielki jest udział własnych kosztów dewizowych turysty w koszcie wyjazdu. Tego rodzaju oferty cieszą się bowiem największym popytem. Nie ulegają zmianie zasady finansowania wycieczek do krajów kapitalistycznych — opłata w dewizach z własnego konta „A".

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 maja 1986 r. zmarł nagle

ZYGMUNT BAUMGARTNER

emerytowany, długoletni, zasłużony pracownik służby socjalnej Południowej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie.

Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej odznaczony był wieloma odznaczeniami państwowymi i branżowymi. W Zmarłym utraciliśmy oddanego Kolegę i Przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

KIEROWNICTWO POŁUDNIOWEJ DYREKCJI OKP, POP PZPR, SN ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH CENTRALI PDOKP W KRAKOWIE

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 maja 1986 r. zmarł tragicznie

JÓZEF OLEKSY

emerytowany, długoletni pracownik Centrali PDOKP w Krakowie, odznaczony Złotą Odznaką „Przodujący Kolejarz".

W Zmarłym utraciliśmy oddanego Kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

KIEROWNICTWO POŁUDNIOWEJ DYREKCJI OKRĘGOWEJ KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE

Po 4. kolejce pięściarskiej

Po trzymiesięcznej przerwie, spowodowanej mistrzostwami kraju, a potem przygotowaniami do mistrzostw świata w Reno, pięściarze wrócili na ligowy ring. W niedzielę rozegrano czwartą serię spotkań bokserskiej ekstraklasy. Najciekawszy mecz odbył się w Słupsku, gdzie Czarni podejmowali obrońcę tytułu i dotychczasowego lidera — Legię Warszawa. Zwyciężyli gospodarze 11:9.

Po tych pojedynkach na czoło tabeli wysunął się zespół GKS Jastrzębie, wyprzedzając korzystniejszą różnicą małych punktów Legię Warszawa i Górnika Sosnowiec. Zespół z naszego okręgu Igloopol Dębica przegrał z zespołem Jastrzębia 5:15 i zajmuje 5. miejsce w tabeli.

(m)

W kilku wierszach

(m) ▲ W towarzyskim meczu siatkówki mężczyzn w Osace Japonia przegrała z USA 1:3.

▲ Międzynarodowy wyścig kolarski w Kolumbii wygrał Luis Herrera (Kolumbia) — 23:54.10.

▲ Zakończyły się rozgrywki hokejowe o puchar Stanleya. Już po raz 23. zwycięstwo odniósł zespół Montreal Canadiens.

▲ W Meksyku obrońcy tytułu mistrzowskiego — Włosi, pokonali w kontrolnym meczu reprezentację Gwatemali 4:0 (1:0).

▲ Piłkarze RFN rozegrali w Morelia kontrolny mecz z Atletico Morelia, remisując 2:2 (1:1).

▲ W czasie zawodów lekkoatletycznych w Sofii Kostadinowa (Bułgaria) wyrównała w skoku wzwyż rekord świata, należący do jej rodaczki Andonowej wynoszący 2,07 m.

▲ Bieg maratoński w Hamburgu wygrał Lismont (Belgia) uzyskując czas 2:12.12.

▲ W czwartym, ostatnim dniu międzynarodowych zawodów pływackich na 50-metrowym basenie w Mission Viejo, dobrą formę potwierdził Wojdat, awansując do dwóch finałów w stylu dowolnym.

Klasa międzyokręgowa Tarnów — Nowy Sącz

Straszęcin — Jadowiczanka 7:1, Zawada — Turbacz 1:1, Grybovia — Igloopol II 0:3, Okocimski — Limanovia 0:1, Chemik — Poroniec 0:1, Unia II — Błękitni 3:1, Glinik II — Wisłoka II 5:2, Dunajec — Kolejarz 0:4.

1. Igloopol II	26	42	51:14
2. Unia II	26	35	53:21
3. Straszęcin	26	30	49:53
4. Błękitni	26	28	42:32
5. Chemik	26	28	35:33
6. Jadowiczanka	26	27	43:45
7. Glinik II	26	27	38:28
8. Wisłoka II	26	27	40:34
9. Okocimski	26	25	37:32
10. Poroniec	26	25	42:52
11. Kolejarz	26	25	38:46
12. Dunajec	26	23	34:47
13. Limanovia	26	23	39:38
14. Zawada	26	17	23:37
15. Grybovia	26	16	35:69
16. Turbacz	26	14	39:77

(g)

Wideo pod ręką

(m) Starannie przygotowują się piłkarze Hiszpanii do pierwszego meczu mistrzostw z Brazylią. „Mamy rywali wciąż przed oczyma — powiedział trener Miguel Munoz. Codziennie po zajęciach na boisku studiujemy sposób gry rywali z Brazylii na magnetowidzie. Filmów z ich spotkań mamy pod dostatkiem. Trudno będzie Brazylijczykom nas zaskoczyć".

To nie koszykówka!

Piłkarze Korei Południowej mają duże apetyty na awans do drugiej fazy mistrzostw. Ich zdaniem najwięcej zależeć będzie od meczu z Bułgarią, z którą rywalizować powinni o trzecie miejsce w grupie. „Włosi i Argentyńczycy są chyba poza naszym zasięgiem" — stwierdził trener Jung-Nam Kim.

Największe obawy Koreańczyków wzbudza wysoki wzrost reprezentantów Bułgarii, którzy zdecydowanie górują pod tym względem nad Azjatami. „Na szczęście futbol to nie koszykówka" — pociesza się Jung-Nam Kim.

Siatkówka — sport niebezpieczny?

Równo tydzień trwała absencja Filipa Desmeta podczas zajęć treningowych reprezentacji Belgii. Piłkarz ten był bowiem kontuzjowany. Urazu nabawił się podczas gry w... siatkówkę. „Wydaje się, że wraz z powrotem Desmeta do zajęć, mamy za sobą wszystkie kłopoty. Drużyna znajduje się w dobrej formie i spokojnie przygotowuje się do mistrzostw" — powiedział dziennikarzom trener Guy Thys.

Tytuł mistrza świata wróci do Urugwaju

Dziennikarze, którzy obserwowali treningi piłkarzy Urugwaju stwierdzili, że drużyna ta gra bardzo ostro. Na łamach prasy ukazały się określenia, że podczas zajęć gra była tak ostra, iż zachodzi prawdopodobieństwo, że niektórzy zawodnicy Urugwaju przyczynili się do kontuzji własnych kolegów. Prasa obawia się, że taki „program" zajęć jest zapowiedzią brutalnej gry Urugwajczyków w mistrzostwach świata.

Trener Omar Borras jest oburzony takimi stwierdzeniami. „Nieżyczliwi nam ludzie chcą postawić w niekorzystnym świetle naszą drużynę, i to jeszcze przed rozpoczęciem mistrzostw. Naszą grę w mistrzostwach cechował będzie wysoki poziom techniczny. Ludzie to zobaczą i będą nas oklaskiwali. Naszym podstawowym celem jest awans do czołowej czwórki mistrzostw. Ale główne zadanie — to wygranie mistrzostw. Tytuł mistrza świata wróci do Urugwaju" — stwierdził trener Borras.

Szukają formy

Piłkarze Paragwaju nie prezentują jeszcze formy, jakiej oczekują od nich kibice na mistrzostwach świata. W rozegranym w Pereira meczu kontrolnym z lokalnym zespołem kolumbijskim Paragwaj strzelił trzy bramki, tracąc cztery. Słabo spisywała się zwłaszcza defensywa, z którą trener Cayetano Re ma najwięcej kłopotów.

Pech kapitana

Piłkarska reprezentacja Iraku wystąpi w mistrzostwach świata bez swojego kapitana — Adnana Derjala. Kilka godzin przed oficjalnym zgłoszeniem 22-osobowych reprezentacji do FIFA doznał on groźnej kontuzji i trenerowi Evaristo Macedo nie pozostało nic innego jak odesłać piłkarza do kraju. To jest pech!

Adnana Derjala zastąpił młody obrońca Basim Kassim, który na początku tego tygodnia powinien dotrzeć do Toluca.

(ad)

Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR w Nowym Sączu

Ostatnie lata dowodzą, że jako partia coraz lepiej mobilizujemy się do działania, jesteśmy silniejsi i bardziej zdyscyplinowani

Skrót wystąpienia WŁODZIMIERZA MOKRZYSZCZAKA

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

W całej naszej partii trwa intensywna praca poprzedzająca X Zjazd. Odbywają się zebrania, w trakcie których omawia się Tezy i Projekt Programu, dobiegają końca konferencje wojewódzkie. Dokonujemy obecnie bilansu naszych dokonań i czekających nas jeszcze zadań. Byzdać sobie sprawę z sytuacji w partii przed zbliżającym się Zjazdem jako punkt wyjścia należy uwzględnić stan PZPR sprzed pięciu lat.

Ostatnie lata dowodzą, że jako partia coraz lepiej potrafimy mobilizować się do działania, coraz aktywniej pracują podstawowe i zakładowe organizacje partyjne. Trudno nie zauważyć, że nasza partia jest obecnie silniejsza, bardziej zdyscyplinowana. Systematycznie także odbudowujemy jej autorytet w całym społeczeństwie. Są to bez wątpienia fakty optymistyczne.

Jak wynika z dzisiejszej dyskusji na Waszej konferencji wojewódzkiej systematyczna odbudowa autorytetu partii, jej większe zdyscyplinowanie zaobserwować można również i w Nowosądeckiem. Te dobre, pozytywne tendencje należy stale utrwalać.

W ostatnim okresie odnotowaliśmy wzrost szeregów partyjnych, a wśród 39 województw, w których organizacje wykazują przyrost przyjęć do PZPR znajduje się także i Wasze województwo. Świadczy to o tym, że coraz lepiej oddziałujemy na bezpartyjnych, że program partii jest atrakcyjny. Nasza praca z bezpartyjnymi musi być jednak jeszcze bardziej ofensywna, więcej musi być bezpośrednich kontaktów aktywu z bezpartyjnymi robotnikami i rolnikami.

Szczególną uwagę należy zwracać na realizację podejmowanych przez nas uchwał; z każdej należy się rozliczyć. Dotyczy to zarówno Komitetu Centralnego, jak i wszystkich podstawowych organizacji partyjnych. Teraz, przed zbliżającym się X Zjazdem nasza partyjna praca musi nabrać jeszcze większego tempa.

Od lutego bieżącego roku trwała wielka kampania rozmów indywidualnych z członkami partii. Opublikowane przedzjazdowe dokumenty wywołały duży społeczny rezonans. Główne treści projektu programu są powszechnie akceptowane, bo dotyczą przecież najważniejszych spraw kraju i narodu, niosą ze sobą poparcie dla linii IX Zjazdu.

Rozmowy indywidualne wszędzie odbywały się w otwartej i nacechowanej bezpośredniością atmosferze, a ich ideową podstawę stanowiło przemówienie wygłoszone przez Wojciecha Jaruzelskiego na XXIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Odbyte rozmowy charakteryzowały się wielką troską i odpowiedzialnością za sprawy kraju, za sprawy partii. Warto dodać, że w rozmowach uczestniczyło kilka tysięcy bezpartyjnych chcących w ten sposób wnieść swój znaczący wkład do ogólnej, przedzjazdowej dyskusji.

Dzięki dialogowi wielesettysięcznej rzeszy członków partii uzyskaliśmy bardzo obszerny materiał o wszystkich najważniejszych sprawach nurtujących ludzi pracy w naszym kraju, otrzymaliśmy pełną informację o atmosferze panującej tak w partii, jak i w społeczeństwie. Obok wielu znaczących pozytywów, rozmowy uwidoczniły także niedostatki naszej partyjnej pracy, przyczyniły się do podniesienia rangi i autorytetu podstawowych organizacji partyjnych. W trakcie rozmów sformułowano również wnioski dyscyplinarne w stosunku do tych towarzyszy, którzy niewłaściwie wypełniają swoje partyjne obowiązki, w tym także odnotowaliśmy wnioski o wydalenie z szeregów PZPR.

Konieczność umacniania robotniczego charakteru naszej partii, szeroki udział robotników we władzach partyjnych, systematyczne wsłuchiwanie się w głos klasy robotniczej, szerokie współdziałanie organizacji partyjnych ze związkami zawodowymi, samorządami pracowniczymi i samorządami mieszkańców — to podstawowe wnioski płynące z powszechnej kampanii rozmów indywidualnych. Zwracano także uwagę na konieczność nasilenia kontaktów władz partyjnych z podstawowymi organizacjami, szczególnie tymi małymi, działającymi na wsi. Kontakty te powinny mieć charakter wszechstronnej pomocy, szerokiej inspiracji.

Do rezultatów rozmów podchodzimy z największą uwagą i odpowiedzialnością. Pozytywnie oceniło je Biuro Polityczne, zaś zespoły przygotowujące dokumenty zjazdowe uwzględniają w swojej pracy ten bogaty partyjny plon, głębokiej rozmowy. Już dzisiaj nie czekając na uchwały X Zjazdu, powinniśmy realizować cel i zadania co do których wszyscy jesteśmy zgodni. Do tych najważniejszych należą bez wątpienia: umacnianie wpływu POP w środowisku ich działania, wzrost indywidualnej odpowiedzialności członków i kandydatów partii, systematyczny rozwój partyjnych szeregów, praca z bezpartyjnymi — szczególnie z robotnikami.

Wysoką, partyjną aktywność musimy utrzymać w tygodniach poprzedzających Zjazd naszej partii. W dalszym ciągu z takim zaangażowaniem jak dotychczas należy prowadzić dyskusję nad Projektem Programu i Tezami, rozmawiać należy ze wszystkimi ludźmi pracy w mieście a także na wsi.

Zbliżający się Zjazd nakreśli perspektywiczny program PZPR na najbliższe lata, a także wytyczy bieżące zadania nadające kierunek wszystkim naszym działaniom. Po Zjeździe stanie przed nami obowiązek zapoznania najszerszych rzesz społeczeństwa z dokumentami i osiągnięciami tego najwyższego partyjnego forum. To upowszechnianie dorobku Zjazdu będzie równie ważnym zadaniem, jak prace poprzedzające zjazdowe obrady, jak przedzjazdowa dyskusja nad założeniami programowymi.

W trakcie najbliższej jesieni czeka nas kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych. Wybierać będziemy władze komitetów wojewódzkich, miejskich, zakładowych, oddziałowych i POP. Instancje i organizacje partyjne będą już wówczas dysponowały uchwalonymi dokumentami zjazdowymi, uchwalonym programem; będą mogły zastanawiać się jak najlepiej wcielać go w życie, jak najlepiej dostosowywać go do lokalnych warunków. Szczerze i gorąco życzę Wam Towarzysze konsekwencji w dalszym odpowiedzialnym, partyjnym działaniu, serdecznie także gratuluję wybranym na dzisiejszej konferencji delegatom na X Zjazd naszej partii.

UCHWAŁA

I. Wojewódzka Przedzjazdowa Konferencja PZPR w Nowym Sączu pozytywnie ocenia przebieg kampanii przed X Zjazdem w województwie nowosądeckim. Podkreśla się szczególnie szczerą i żarliwą dyskusję we wszystkich ogniwach partii i poszczególnych środowiskach społeczno-zawodowych. Jej krytyczny i twórczy przebieg pozwolił wypracować stanowisko wojewódzkiej organizacji partyjnej, będące wyrazem odczuć społeczeństwa wobec projektów podstawowych dokumentów zjazdowych. Stanowisko to wzbogacone dyskusją na konferencji zostanie przedłożone na X Zjeździe przez delegatów z naszego województwa.

II. Wojewódzka Przedzjazdowa Konferencja PZPR akceptuje treść stanowisk do Projektu Programu i Tez Zjazdowych zawartych w materiałach na konferencję.

III. Wojewódzka Przedzjazdowa Konferencja PZPR stwierdza, że wszystkie wnioski i propozycje zgłoszone w kampanii przedzjazdowej będą punktem wyjścia do opracowania programu działania wojewódzkiej organizacji partyjnej po X Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

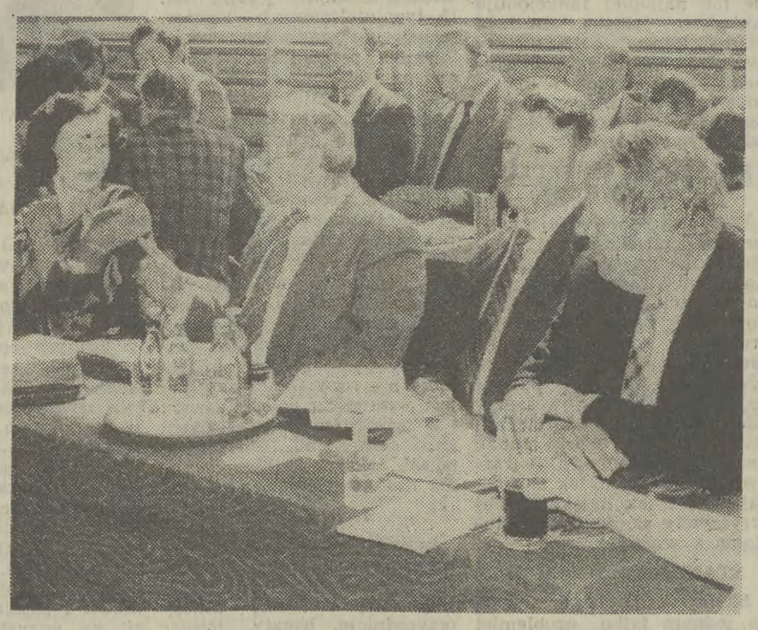

Delegaci na X Zjazd PZPR

wybrani przez Przedzjazdową Wojewódzką Konferencję

Marek ANTKOWICZ — członek Egzekutywy OOP, starszy monter węzła PKP w Nowym Sączu;

Barbara ARENDARCZYK — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Łącku;

Adam BĘBENEK — członek Egzekutywy KW, dyrektor Oddziału KPKS w Limanowej;

Józef BROŻEK — z-ca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu;

Jerzy CHRONOWSKI — członek Egzekutywy KG w Łabowej, mechanik samochodowy w RSP „Pionier";

Jerzy GRODECKI — członek Egzekutywy KW PZPR, szef WUSW w Nowym Sączu;

Stanisław KUBISZ — sekretarz POP w Skrzydlnej, rolnik;

Józef KURDZIELEWICZ — członek KC, ordynator w Zespole Rehabilitacji i Ortopedii dla Dzieci i Młodzieży w Zakopanem;

Leszek LEŚNIAK — przewodniczący Zarządu Krajowego ZMW;

Marek MAJCHRZAK — I sekretarz POP ze Skrudziny, rolnik;

Czesława MICHALEC — z-ca kierownika ROPP KM PZPR w Gorlicach;

Józef OLEKSY — kierownik Biura CKR PZPR;

Krystyna PLATA — rolnik z gminy Chełmiec;

Antoni RĄCZKA — członek Egzekutywy KW PZPR, wojewoda nowosądecki;

Stanisława SŁAWECKA — członek Egzekutywy POP, ekspedytor w SZEW Nowy Sącz;

Zbigniew SZARGUT — starszy elektromonter Odcinka Elektroenergetycznego Nowy Sącz.

Na konferencjach zakładowych mandaty delegatów otrzymali:

Kazimierz HAJDUGA — drużynowy w ZNTK Nowy Sącz;

Kazimierz TROJANOWICZ — robotnik z Fabryki Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik" w Gorlicach.

Dostarczać coraz bardziej przekonujących argumentów za naszą wizją przyszłości

Skrót referatu Egzekutywy KW wygłoszonego przez JÓZEFA BROŻKA

TOWARZYSZE DELEGACI! SZANOWNI GOŚCIE!

Jesienią tego roku przedstawimy Wam sprawozdanie z działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej w obecnej kadencji oraz zaproponujemy program działania na najbliższe lata. Wybierzemy też wówczas nowy Komitet Wojewódzki. Dziś wolni od tych powinności statutowych spróbujmy wybiec myślą ku przyszłości kraju i partii.

Zadaniem naszym jest odnieść się do projektu programu PZPR i tez zjazdowych, wybrać z wielomiesięcznej dyskusji — na zebraniach organizacji podstawowych, na konferencjach zakładowych, gminnych i miejskich — wszystko to, co wzbogaca lub koryguje treść i formę proponowanych dokumentów. Delegaci na X Zjazd powinni bowiem przed wyjazdem otrzymać jasno sprecyzowane stanowisko wyrażające nasze przemyślenia wynikające z opinii i oczekiwań tych, którzy dali nam mandat na tę konferencję.

Refleksja wybiegająca w bliższe i dalsze jutro jest nam wszystkim potrzebna, by zweryfikować własne doświadczenia, rozejrzeć się w dorobku innych i śmiało ustawić drogowskazy ku przyszłości.

Jest dobry czas dla takiej refleksji: pięć lat dzielących nas od IX Nadzwyczajnego Zjazdu pozwala ocenić trafność generalnej linii partii, niedawny XXVII Zjazd komunistów radzieckich oraz zjazdy bratnich partii dają impuls do wielu przemyśleń i przewartościowań przydatnych również w naszych warunkach.

Kampania przedzjazdowa w Nowosądeckiem (w tym również rozmowy indywidualne) odsłoniły zarówno pozytywne, jak i wymagające troski zjawiska naszej rzeczywistości. Ponadto — partia dysponuje już wnikliwą analizą błędów, które prowadziły w przeszłości do kryzysów (myślę o dokumencie roboczo zwanym raportem komisji Kubiaka).

Orientując się w realiach ekonomicznych Polski, znając stan świadomości społecznej i obecną kondycję partii podjęliśmy w projekcie programu PZPR próbę zarysowania celów, których osiągnięcie stanowić będzie znaczące etapy w budowie socjalizmu w polskich warunkach.

Od razu trzeba stwierdzić, że poprzedzająca naszą konferencję dyskusja nie kwestionowała i nie podważała ani samej idei sformułowania programu, ani jego generalnej koncepcji.

Jesteśmy zgodni co do strategicznych celów rozwoju kraju i metod ich osiągnięcia. Nie zanotowaliśmy wątpliwości dotyczących kwestii ustrojowych, sojuszów naszego państwa, jego polityki zagranicznej.

Również w wielu kwestiach szczegółowych projekt programu zyskał aprobatę.

Pozwala nam to skoncentrować się dzisiaj na tych jego wątkach, które wywołały żywe reakcje dyskutantów, bądź też wymagają szczególnej uwagi właśnie w naszym regionie.

Najżywiej dyskutowano u nas o sprawach gospodarczych. Chcemy osiągnąć wiek XXI z realnych pozycji. Nie szafujemy obietnicami bez pokrycia. Realizm to dogłębna analiza sytuacji, rzetelny rachunek sił, ocena dotychczasowych metod postępowania, poszukiwanie nowych rozwiązań służących skutecznemu wdrażaniu idei. Realizm to uwzględnianie zarówno naszych atutów jak i miejsc słabych. Mamy wystarczającą orientację: kto przyjaciel, a kto wróg. Znamy błędy popełnione w przeszłości i nie szczędzimy sił, by ich nie powtórzyć. Znamy też bariery rozwoju: pierwsza to garb zadłużenia; druga — to cały kompleks zagadnień związanych z tym, że założone cele osiągnąć trzeba bez przyrostu siły roboczej, surowców i paliw. Trzecia — to konieczność restrukturyzacji gospodarki w takim kierunku, by stała się ona równocześnie prorynkowa i proeksportowa. I wreszcie bariera, której sforsowanie wymaga zmian w stanie świadomości społecznej. Mówiąc najkrócej — problem polega na tym, że największe rezerwy tkwią w ludzkich umysłach. Tymczasem sfera świadomości najbardziej odstaje od reszty: nie brakuje postaw roszczeniowych, najczęściej dyskutuje się o podziale, rzadziej o wytwarzaniu dóbr. Produkcja jest wciąż mało efektywna. Bez zmian w świadomości obywatelskiej nie uda się dokonać zamierzonego przyspieszenia w gospodarce.

Równolegle idzie o to, by wzmacniać mechanizmy reformy gospodarczej. Zysk staje się głównym miernikiem efektywności przedsiębiorstw. Coraz powszechniejszą aprobatę zdobywa taka formuła rozliczania, która zysk na jednego zatrudnionego traktuje jako wskaźnik przy określaniu wysokości płac. Takie podejście gwarantuje racjonalizację gospodarowania, bowiem konieczność oszczędzania siły roboczej, surowców i energii wymusi postęp techniczny, efektywność i jakość produkcji: buble staną się zbyt kosztowne.

W trakcie dyskusji o metodach zapewnienia skutecznego funkcjonowania reformy gospodarczej podkreślano konieczność dokonania atestacji wszystkich stanowisk: zarówno bezpośrednio związanych z produkcją, jak i struktur organizacyjnych w przedsiębiorstwach. Niezbędna jest także atestacja struktur ponadzakładowych i wszelkich organizacji gospodarczych.

Gorlicki „Glinik" nie wszedł w skład gwarectwa przemysłu maszyn górniczych. Szukał własnej drogi w reformie. Wielu towarzyszy potwierdza dziś słuszność tej decyzji. Odwrotna sytuacja jest u sądeckich kolejarzy, którzy z przekonaniem i determinacją walczą o bardziej racjonalną strukturę organizacyjną niż obecna.

Zanotowaliśmy także krytyczne głosy w odniesieniu do central zaopatrzenia. Reglamentacja powoduje często zbędną wędrówkę materiałów, na przykład materiały budowlane wędrują z Rzeszowa do Szaflar i z powrotem do Gorlic. Zdarza się, że centrala bierze marżę właściwie za nic, za pozorną działalność, za przystawienie pieczątki. A przecież te pozorne ruchy napędzają koszty przedsiębiorstwa (zwłaszcza wysokie już koszty transportu). Towarzysze w „Gliniku" i w ZNTK przekonująco odsłonili na konferencjach zakładowych cały szereg centralnych mechanizmów idących na jałowym biegu, niedowład struktur zaopatrzeniowych, biurokrację i zwykłe pozoranctwo.

Również w innych przedsiębiorstwach krytykowano niezgodne z duchem reformy ograniczenie samodzielności, zbędne bariery i hamulce.

W parze z ujawnieniem rezerw wewnątrz zakładów pracy musi iść usprawnienie funkcjonowania struktur ponadzakładowych. Partia zdecydowanie opowiada się za kompleksowymi przedsięwzięciami organizacyjnymi, służącymi eliminowaniu niesprawnych struktur.

Wskazywano również możliwość racjonalniejszych rozwiązań w obrębie polityki rolnej. Funkcjonują trzy sektory, ale czy nie należałoby podzielić między nie pewnych zadań asortymentowych? Wiadomo, na przykład, że zboża przynoszą większe efekty na dużych obszarach, gdzie da się zastosować mechanizację. Produkcja roślinna mogłaby więc być domeną sektora państwowego i spółdzielczego. Natomiast hodowla, sadownictwo, warzywa — mogą stać się domeną sektora prywatnego.

Również w obsłudze rolnictwa zgłoszono potrzebę zmian organizacyjnych. Działa na tej niwie wielu gestorów. Czy nie byłoby racjonalniejsze ujednolicenie obsługi? Chłopi słusznie domagają się większej przejrzystości umów. Idzie o to, by umowa wiązała obie strony. Chłop powinien mieć pewność i jasność w takich kwestiach jak kredyt, zaopatrzenie i zbyt. Wydaje się, że taką pewność dałoby pertraktowanie z jednym kontrahentem. Dziś jest ich wielu.

Mimo wielu zasług jakie i w naszym regionie ma spółdzielczość, zakwestionowano w dyskusji jej obecny kształt. Zrodziła się w innej epoce, w innym ustroju. Była formą samopomocy i samoobrony przed wyzyskiem. Wyrażała interesy klasowe słabych ekonomicznie. Dziś nasi towarzysze pytają, czy to jest spółdzielczość. Kontrole wykazują na przykład nieprawidłowości i nadużycia a rada nadzorcza zbiera się i broni prezesa. Czyich interesów broni zatem ta rada? Czy nie jest ona tworem archaicznym? Czy nie stała się parawanem dla grupowych interesów?

Ciążą nam wszystkim rozmaite parawany osłaniające kliki i tolerujące mafijne powiązania. Nie poradziliśmy sobie jeszcze z tym problemem. Dlatego w przyszłości widzimy potrzebę innych rozwiązań strukturalnych. Jesteśmy za uspołecznieniem władzy i za równoczesną profesjonalizacją władzy wykonawczej, ale przeciw fikcjom rodzącym pretekst do nadużyć.

Podkreślenie w projekcie programu prorobotniczej, klasowej orientacji naszej partii, spotkało się z żywą reakcją. Aprobując zapowiedź rozszerzania wpływów klasy robotniczej na życie społeczno-polityczne oraz pobudzanie materialnego i kulturalnego awansu ludzi pracy — towarzysze z dużych zakładów pracy zwracali uwagę, że proces ten wymaga przyspieszenia. Krytycznie oceniano na przykład obecny podział środków na cele socjalne wewnątrz przedsiębiorstw. W praktyce nie widać prorobotniczej orientacji przy rozdziale miejsc na wczasy i skierowań do sanatoriów. Podobnie jest przy wyborach do władz i przyznawaniu odznaczeń państwowych.

Również niedostateczny dostęp do uczestnictwa w kulturze — na przykład wciąż rosnące ceny książek — budzi niepokój. Nowe związki zawodowe nie wszędzie jeszcze potrafią egzekwować swe prawa jako rzecznika zawodowych interesów. W niedostatecznym stopniu problemy środowiska robotniczego podejmowane są przez środki masowego przekazu.

Wszystko to razem wzięte każe w centrum uwagi partii umieścić cały splot zagadnień wiążących się z praktyczną realizacją zadania nobilitacji klasy robotniczej jako czołowej siły socjalistycznych przeobrażeń w Polsce.

Znamienne, że — podobnie jak w środowisku wiejskim — i tu krytycznie odnoszono się do obecnej roli spółdzielczości. Powtórzyły się pytania: komu służy na przykład spółdzielczość „społemowska", ile w niej autentycznego robotniczego charakteru, co pozostało z dawnych dobrych tradycji?

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

W wielu głosach pojawiało się pytanie, czy mierzymy nasze zamiary podług sił. Wątpliwości biorą się stąd, że nawet w okresie niezwykle wytężonej pracy między IX a X Zjazdem nie udało się nam zrealizować części naszych postanowień. Dużo uchwalamy, przystępujemy do działania, po czym przychodzi zadyszka. Życie niesie nowe zadania, nie starcza sił, by dokończyć rozpoczętego dzieła. Nie jest to nowa przywara. Już nieraz w przeszłości postępowaliśmy podobnie. Mówiąc wprost: nie umiemy przepłynąć ostatnich metrów.

Równolegle z głosami odnoszącymi się do przeobrażeń w gospodarce, postępu technicznego, rozwoju ludowładztwa, ulepszania pracy administracji i polityki kadrowej — zanotowaliśmy wiele wypowiedzi przepełnionych troską o wychowanie młodzieży. Wielkie oczekiwania wiąże partia z doskonaleniem systemu szkolnictwa. Ale nie traktujemy szkoły jako jedynego czynnika formującego postawy następnej

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR w Nowym Sączu

Chcemy osiągnąć wiek XXI z realnych pozycji, nie szafujemy obietnicami bez pokrycia

DYSKUSJA

ANTONI RĄCZKA

Niektórzy pytają czy nakreślone cele nie są za mało ambitne. Stoimy na stanowisku, że nie należy rozbudzać nadziei bez pokrycia. Mówiąc o administracji nie ukrywamy, że praktycznie jej poczynania są jeszcze obarczone wieloma przywarami. Bo dziś administracja państwowa musi posiadać mocny grunt społeczny. Bez aktywnych postaw obywateli, bez społecznego wsparcia niczego się nie zrobi. Mamy tego przykłady w terenie. Musi też rosnąć nasz udział w ograniczaniu zjawisk społecznego zła.

Ze spraw gospodarczych wspomnę o ochronie wód. Warunki geograficzne województwa każą traktować znajdujące się tu poważne zasoby wodne w kategoriach potrzeb ogólnokrajowych. Czas, aby sprawa ochrony wód znalazła bardziej praktyczny wyraz. Dotychczasowe działania w ochronie zasobów wodnych mają ograniczony zakres. Coraz mniej wody toczy najbardziej zasobny Dunajec. Aby tą rzeką płynęła w miarę czysta woda trzeba podjąć budowę dodatkowych oczyszczalni ścieków na obrzeżach zbiornika czorsztyńskiego. Podjęte już działania wymagają politycznego wsparcia.

Nie zapominamy o turystyce i nie chcemy zamykać granic, odwrotnie, chcemy, aby były one otwarte dla wszystkich. Z turystyki należy uczynić opłacalną gałąź gospodarki, a jak na razie brak w tej sprawie stosownych decyzji. Dochody z turystyki wypychają kiesę nie tych, którzy są odpowiedzialni za wszelkie inwestycje towarzyszące.

Kolejnym trudnym problemem jest budownictwo mieszkaniowe. Główne bariery ograniczające tempo oddawania mieszkań tkwią poza budownictwem. Nie ma terenów odpowiednio przygotowanych, materiałów i środków finansowych. Chcąc budować więcej mieszkań musielibyśmy zrezygnować ze szkół, szpitali, ośrodków zdrowia, a to są inwestycje w hierarchii potrzeb społecznych stawiane właśnie tuż po budownictwie mieszkaniowym.

KAZIMIERZ HAJDUGA

Rozmowy z ludźmi są ciężkie, nacechowane krytycyzmem. Szczególnie robotnik ocenia sytuację ogólną na podstawie tego, co widzi wokół siebie i chce widzieć możliwość wyjścia z kryzysu, przełamania negatywnych zjawisk. A tutaj co program — to inne treści, co naukowiec to nowa koncepcja. Wszyscy mówią w tonie pouczającym: zwiększyć, polepszyć, opracować od nowa. Ale jak — to już milczą. Robotnik chciałby znać program spłaty zadłużenia, wiedzieć, czy handel zagraniczny zabiega o nowe rynki zbytu i z jakim skutkiem. Czy przypadkiem nie wytwarzamy towarów nikomu niepotrzebnych albo przestarzałych. Tenże sam robotnik ciężko dźwiga brzemię zadłużenia, a jeszcze tu i ówdzie słyszy, że on też po części jest winien. Czas tracimy na dyskusje, papier na zalew zarządzeń, aktów prawnych, a obok nas rosną fortuny w sposób zupełnie nie kontrolowany. Niektórym pieniądze spadają nie wiadomo skąd, a co ma powiedzieć synowi ojciec — robotnik, w którego domu dyskutuje się długo o wydaniu każdej złotówki. Stawiając na wzrost wydajności pracy liczymy tylko na muskuły robotnika. W dyrekcjach, na szczeblach kierowniczych umieją tylko narzekać, a tam są ludzie od myślenia właśnie.

W zakładzie pracy ośrodkiem politycznego kierowania jest partia. Jej ogniwa są jeszcze mało liczebne. Szwankuje polityka kadrowa. A w ogóle w dyskusjach wielu chce uzdrawiać, ale najchętniej na sąsiednim podwórku. Każdy niech u siebie pracuje dobrze — innej metody na ogólną poprawę jeszcze nie wymyślono. Klucz do poprawy nie jest zapisany w papierach, on tkwi w ludzkich umysłach.

JERZY MAJOREK:

Powszechnie znane są kryteria decydujące o powoływaniu na stanowiska kierownicze, ale czy akceptacja zasad ustrojowych socjalizmu jest warunkiem wystarczającym do awansu? Niezależnie od funkcjonowania komitetu zakładowego czy POP, nikt z kierownika zakładu bądź wydziału nie zdejmie odpowiedzialności za klimat polityczny, za atmosferę pracy. Wnioskuję, aby o potencjalnym kierowniku czy dyrektorze obowiązkowo wypowiadała się jego macierzysta POP.

W polityce kadrowej bardzo często mamy do czynienia z dwiema skrajnymi ocenami: tą białą — przy powoływaniu na stanowisko i tą czarną — przy odwoływaniu. Zwracamy uwagę na wykształcenie fachowe kandydata, pomijając jego przygotowanie polityczne. Musimy upowszechnić i utrwalić w społecznej świadomości, że funkcja kierownicza bez względu na jej charakter i szczebel — to nałożony obowiązek, a nie bezterminowo wykonywany zawód. Od kandydatów na stanowiska kierownicze wymagać należy minimum wykształcenia politycznego, a także odbycia praktyki zawodowej w aparacie partyjnym, w tej instancji, której to stanowisko podlega.

W obecnej sytuacji społeczno-politycznej i zachowaniu samorządności zakładu szczególnego znaczenia nabiera praca instancji partyjnej z kadrą rezerwową. Problemem stał się brak kandydatów na stanowiska kierownicze. Sądzę, że w ślad za wysokimi wymaganiami politycznymi i zawodowymi musi pójść odpowiednie honorowanie ludzi. Wartości materialne odgrywają dziś niepoślednią rolę i wpływają na niedostatek kadr, głównie w administracji państwowej i w aparacie partyjnym.

FRANCISZEK RUSNARCZYK:

Podstawową skarbnicą, z której powinniśmy czerpać przy opracowywaniu szczegółowych rozwiązań, jest plon toczącej się obecnie dyskusji nad Projektem Programu i Tezami na X Zjazd Partii. Program i uchwały Komitetu Centralnego są dyrektywami politycznymi i zawsze istniała będzie potrzeba ich ukonkretnienia lub przygotowania propozycji, z których KC wybierze najbardziej właściwe. Konieczne zatem wydaje się wprowadzenie badań naukowych i dyskusji w poszczególnych środowiskach w celu wypracowania szczegółowych rozwiązań dla tych dziedzin, o których w sposób ogólny traktuje program partii. Przykładem takiego podejścia do problemu mogą być konferencje ideowo-teoretyczne, które powinny się stać stałą praktyką.

Opowiadam się za proponowanymi zasadami, którymi partia kierować się będzie w swym stosunku do rolnictwa. Uznanie wysokiej rangi rolnictwa i rozwoju produkcji rolnej jest uzasadnione również tym, że postęp w tym zakresie odczuwa się najszybciej, a każdą poprawę z uznaniem przyjmuje całe społeczeństwo.

Uważam, że wsi polskiej należy stworzyć możliwości równania szans w korzystaniu z tego, co niesie postęp i współczesność. Przeobrażenia w sferze świadomości będą czynnikiem przyspieszającym zmiany w pozostałych sferach; wobec tego za jedno z podstawowych zadań uznać trzeba oddziaływanie na świadomość. Czynnikami decydującymi o skuteczności tych działań są kultura, oświata i wychowanie. Wieś czeka na nowy model oświaty i kultury, na wysoko kwalifikowane kadry nauczycielskie. Świat dziecka na wsi jest dużo mniejszy od świata dziecka z miasta. Kiedyś po raz pierwszy musi ono zobaczyć tramwaj, duży dworzec kolejowy, muzeum, wielki zakład pracy, spektakl teatralny na żywo, autentyczny obraz. Chodzi również o to, aby mieszkaniec wsi miał możliwość pełnego uczestnictwa w kulturze: wiernego i czynnego; ruch folklorystyczny nie może być jedyną formą i szansą współuczestnictwa w życiu kulturalnym.

MICHAŁ BRUSIK:

W roku 1984 wprowadziliśmy w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale" nowy system motywacyjny. Lepsza praca — wyższe płace. Nie słyszymy krytycznych uwag pod adresem reformy gospodarczej. Kierownictwo zakładu przejawia rzeczywistą troskę o załogę; poprawia się zaplecze socjalne, modernizujemy stanowiska pracy, mamy coraz nowocześniejsze maszyny i urządzenia. NZPS świadczą na rzecz Narodowego Czynu Pomocy Szkole (około 50 mln zł), wspierają materialnie służbę zdrowia, zakupują sprzęt medyczny.

Na początku lat 80. z zakładowej organizacji partyjnej odeszło ok. 60 proc. jej członków. To był szok, ale ostatnie dwa lata i rok bieżący są już okresem stopniowego rozwoju partii w NZPS. Jeszcze zbyt mało robotników wstępuje do związków zawodowych, jeszcze nie zadowala rozwój ZSMP czy ZHP. Jeszcze nie najlepiej funkcjonuje zakładowa służba zdrowia (zbyt łatwo otrzymujemy zwolnienia lekarskie). W dyskusji przedzjazdowej krytycznie ustosunkowywano się do obecnej rzeczywistości, do źródeł zła społecznego.

STANISŁAW ŚMIERCIAK — prezes WK ZSL:

Przekazał wojewódzkiej konferencji przedzjazdowej pozdrowienia od Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa i całej nowosądeckiej organizacji ZSL. Podkreślił że program wypracowany przez PZPR realizować będą koła i instancje ZSL. Dodał, że międzypartyjna współpraca w Nowosądeckiem zawsze układała się pomyślnie i tak będzie nadal. Życzył konferencji PZPR trafnych postanowień, tak aby jak najlepiej i jak najskuteczniej przyczyniły się do rozwoju regionu, a więc i kraju.

STANISŁAW MARECKI:

Skoncentruję swoją uwagę na jednym tylko problemie: ochrona środowiska. Reprezentuję Krynicę, a więc znane uzdrowisko. Renomowane, ale jakże bardzo zniszczone. Narastające latami zaniedbania, brak niezbędnej infrastruktury uzdrowiskowej, przestarzała w swych treściach ustawa o uzdrowiskach, eksploatacja jego walorów naturalnych — spowodowały i odsłoniły tyle problemów, że Krynica własnymi siłami ich nie rozwiąże. Dawniej działała tu komisja uzdrowiskowa, spełniała ona wiele pożytecznych funkcji. Dziś nie ma tu ani oczyszczalni ścieków, ani obwodnicy, a zanieczyszczenie zdroju przekracza dopuszczalne normy. Koniecznością staje się doinwestowanie Krynicy. Pilną potrzebą jest dopracowanie się nowej, dostosowanej do obecnych wymogów ustawy o uzdrowiskach.

EMIL GOCAL

W ostatnim 15-leciu nastąpił znaczący rozwój sądeckiej bazy sadowniczej. Wzrosły plony z 1 ha; również w wyniku wprowadzenia do produkcji nowoczesnej myśli naukowej, racjonalnego korzystania z doświadczeń polskich i zagranicznych sadowników. W rozdrobnionych, niewielkich gospodarstwach rolnych województwa nie ma realnych szans tworzenia wysokowydajnych sadów. Istnieje zatem potrzeba wsparcia kredytowego tych gospodarstw, które przechodzą na produkcję intensywną. Badania naukowe potwierdziły, że jabłka z Nowosądeckiego są zdrowsze od produkowanych w innych regionach kraju. Celowe jest utrzymanie dotacji służących likwidacji starych i niewydajnych sadów i wspieranie inicjatyw tworzenia nowych, intensywnych. Chodzi też o to, aby kredyty bankowe były łatwiej dostępne.

ROBERT KŁAK

Przewodnią funkcją Zakopanego i Gminy Tatrzańskiej jest turystyka. Rocznie przebywa tu 3,5 do 4 mln osób. Turystyka przynosi zyski, ale także i straty. W Zakopanem niewystarczająca jest infrastruktura komunalna. Miasto jest pod tym względem bardzo zaniedbane. Nie ma oczyszczalni ścieków, funkcjonalnego ujęcia wody, wysypiska śmieci, wciąż oczekuje na doprowadzenie gazu, na plan perspektywicznego zagospodarowania miasta i gminy oraz Tatrzańskiego Parku Narodowego, na poprawę sytuacji mieszkaniowej (obecnie niemal katastrofalnej). Do obrazu problemów dodajmy jeszcze: ok. 15 tys. nielegalnych kwater, rozwój „oaz", nadmierny wykup towarów przez ludzi, którzy nie mają obowiązku meldowania się, niedostatek bazy oświatowej, kulturalnej, brak mieszkań dla nauczycieli, pracowników służby zdrowia oraz wymiaru sprawiedliwości. Około 3,5 tys. członków spółdzielni mieszkaniowej ma wciąż niewielkie szanse na rychłe otrzymanie własnego „M". Około 300 rodzin oczekuje pilnego przeniesienia do lokali komunalnych, których miasto nie ma. To tylko wybrane problemy. Wielu z nich miasto samo nie rozwiąże. Zakopane jest własnością całego narodu i w jego rozwoju uczestniczyć musi cały naród. Ten piękny polski zakątek trzeba ocalić dla następnych pokoleń.

JAN BASTA

Ludzie, przyroda, kultura — znaki rozpoznawcze regionu nowosądeckiego. Ludzie aktywni, niepowtarzalne walory przyrodnicze, bogaty folklor — oto czym szczyci się województwo. Chlubić się to za mało. Trzeba te wartości mądrze spożytkować i ocalić dla przyszłych pokoleń. To także nasza, młodzieżowa powinność. W działaniu ZMW udaje się nam rozwijać idee czynów społecznych. Coraz wyraźniej zaznaczamy swą obecność w organach przedstawicielskich. Nie wszędzie jednak możemy ustawić się w partnerskiej pozycji. Partnerem może być tylko silna organizacja; ze słabymi nikt się nie liczy. My w ZMW jeszcze wielu rzeczy nie umiemy, ale się uczymy, poszukujemy. Dostrzegamy źródła i symptomy patologii. Zwalczamy przejawy niesprawiedliwości społecznej, próby niewłaściwej interpretacji ustroju socjalistycznego, próby łamania praworządności. Uczymy się aktywności społecznej, przekonujemy do tej idei, bowiem aktywności nie można nakazać.

JULIAN DAMASIEWICZ

Członkowie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej żywo uczestniczyli w dyskusji nad projektem programu i tezami na X Zjazd. Braliśmy udział w licznych rozmowach indywidualnych, zebraniach i konferencjach PZPR województwa nowosądeckiego. Wynieśliśmy z nich wiele przemyśleń i uwag. Jedną z podstawowych można by sformułować tak: nasza partia, by mogła skuteczniej spełniać swą przewodnią rolę, musi u progu XXI wieku umocnić się organizacyjnie. Mądrością partii powinno być eliminowanie źródeł i przejawów biurokracji na wszystkich szczeblach życia politycznego i gospodarczego. Nie może ona dopuszczać do mnożenia uchwał, których nie ma kto realizować. Trzeba zmniejszyć liczbę dokumentów partyjnych, a zwiększyć ilość kontaktów z POP czy OOP. Należy publicznie ujawniać i piętnować to wszystko, co utrudnia postęp i prowadzi do samozadowolenia. Przykład ma dać właśnie sama partia.

ZBIGNIEW SZARGUT

Według towarzyszy kolejarzy, według ludzi nie posiadających wyższego czy średniego wykształcenia język Projektu Programu na X Zjazd jest za trudny; zwykłemu odbiorcy treści zawarte w tym dokumencie trzeba przekładać na język prosty, zrozumiały. Odnosiło się też wrażenie, że wyłącznym adresatem treści Projektu i Tez są „oni" czyli my, członkowie partii. Tak się mówiło w niektórych środowiskach.

Naszym kolejarskim problemem jest wciąż niedostatek mieszkań. Niedoskonała jest struktura organizacyjna naszego przedsiębiorstwa — PKP. Wciąż jeszcze, jak sądzę płacimy robotnikom za przychodzenie do pracy, a nie za jej efektywność; brak skutecznego systemu motywacyjnego powoduje bierność pracowników, straty materiałowe, stratę czasu pracy. Mówimy, że transport jest nerwem gospodarki narodowej. Jest, ale jeśli nie zainwestuje się w jego racjonalny rozwój — może stać się hamulcem tej gospodarki.

ZOFIA BOŁOZ:

W górach gospodaruje się trudno. Na swoje wychodzą dobrze prowadzone gospodarstwa o powierzchni ok. 10 ha. Tymczasem w regionie bardzo wiele jest gospodarstw o niewielkim areale, których właściciele muszą szukać zarobków poza rolnictwem. Rosnącym obciążeniom finansowym mogą sprostać najlepsi. Istnieje zatem potrzeba powiększania powierzchni gospodarstw rolnych. W województwie są jeszcze potencjalne możliwości powiększania użytków rolnych. Tą rezerwą są grunty Państwowego Funduszu Ziemi oraz odłogi. Niestety, obrót ziemią napotyka na liczne bariery biurokratyczne, co odstręcza wielu nabywców. Nie spełnia swoich zadań służba rolna, doradcy nowosądeckiego Ośrodka Postępu Rolniczego współpracują z najlepszymi, dla słabych nie mają czasu, a ktoś ich musi wesprzeć. Uchwała, którą potocznie nazywamy górską, stwarza nowe możliwości, ale trzeba najpierw uporządkować wiele drobnych uciążliwości dnia codziennego. Ważna jest sprawa dróg dojazdowych do pól, rekultywacja i wapnowanie. Budowę tych dróg można realizować przy pomocy czynów społecznych. Ludziom, którzy chcą pracować, trzeba wyświadczyć konkretną pomoc. Na wsi obserwuje się sporo społecznego zaangażowania. Trzeba wyróżnić tu Koła Gospodyń Wiejskich. Kobiety w miarę swoich możliwości angażują się w ruch kulturalny, troszczą się o podniesienie poziomu życia na wsi, zarówno poprzez pogłębianie swojej wiedzy praktycznej jak i czyny społeczne. W tym roku wartość czynów podjętych przez kobiety wyniesie 7 mln zł. Dla nas, kobiet, najważniejszy jest jednak pokój, dlatego też apelujemy o poparcie działań Wojewódzkiego Komitetu Pokoju przy RW PRON.

Życzenia owocnych obrad przekazał

GRZEGORZ CENZARTOWICZ — sekretarz WK SD.

Stwierdził że kampania przedzjazdowa zaznaczyła się również w Stronnictwie Demokratycznym. Realizacja nakreślonych propozycji programowych wymagać będzie powszechnego współdziałania.

STANISŁAW BODZIONY:

Batalia o zdrowie moralne narodu nie może pozostać pustym hasłem. Wiąże się to z określonymi zadaniami dla ogniw kontroli partyjnej. Wprawdzie szczycimy się, że spadły wskaźniki przestępczości, nie można jednak obojętnie przejść wobec faktu, że wzrosła ilość skarg do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. W swym działaniu współpracujemy z licznymi instancjami kontrolnymi, reagując na zło — zgodnie ze statutem partii. Wzrost skarg do WKKP wynika także i stąd, że zbyt wiele obiecujemy sobie po skutkach represji, za mało jest natomiast działań profilaktycznych w podstawowych organizacjach partyjnych. A tam przecież wszyscy się dobrze znają, wiedzą o sobie niemal wszystko, brakuje jednak reakcji na nieprawidłowości już u zarania. Tymczasem ani przepis, ani statut nie wypleni nam zła. Potrzeba odwagi, konsekwencji w działaniu. Prowadzenie właściwej polityki kadrowej, zgodnej ze społecznymi oczekiwaniami to obowiązek partii. W praktyce utrudniają je na co dzień obowiązujące regulacje prawne. Ustawa o przedsiębiorstwie, a zwłaszcza prawo spółdzielcze, uniemożliwia wręcz odwołanie ze stanowiska człowieka nieudolnego czy skompromitowanego. Wystarczy, że ma układy w najbliższym otoczeniu, by utrzymał się na stanowisku. Te ak-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR w Nowym Sączu

Chcemy osiągnąć wiek XXI z realnych pozycji, nie szafujemy obietnicami bez pokrycia

(CIĄG DALSZY ZE STR. 4)

ty prawne podejmowane były pod presją niepokojów społecznych. Teraz w miarę postępującej normalizacji trzeba je zweryfikować. Obecny bowiem system nie daje gwarancji właściwej polityki kadrowej.

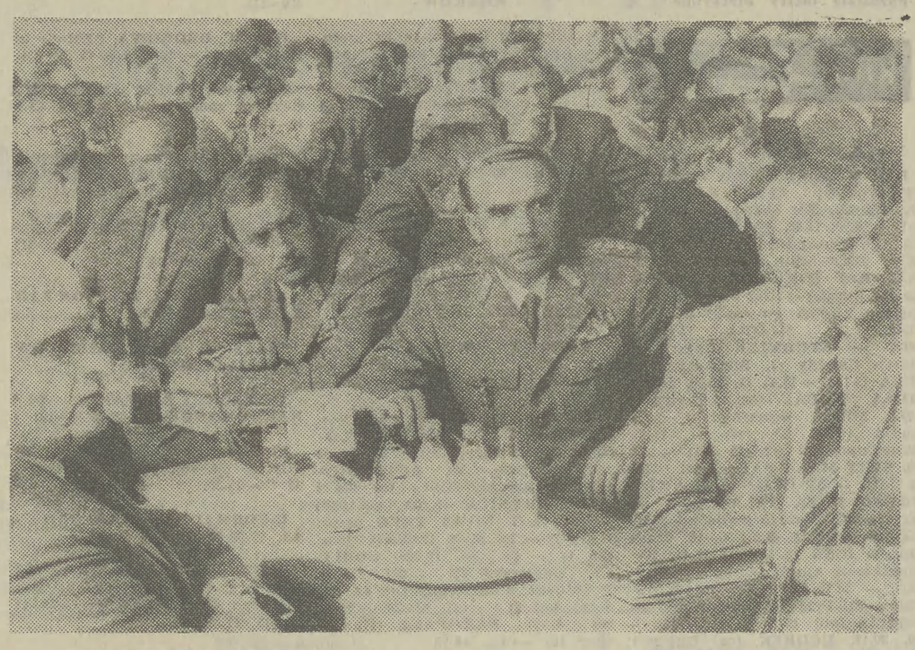

JAN TUREK:

Okaleczonemu polskiemu organizmowi najbardziej potrzebne jest porozumienie wewnętrzne, rodzinny ład, odnowa moralna, klimat normalności. Potrzebne są więc te wartości, które służą harmonijnemu, społeczno-ekonomicznemu rozwojowi. Niezależnie od różnic motywacyjnych, światopoglądowych, niezależnie od stosunku do istotnych kwestii życia publicznego — porozumienie stanowić powinno o jakości i skuteczności działania wszystkich, którym rzeczywiście zależy na przyszłości socjalistycznej Polski, jej sile wewnętrznej i pozycji na europejskiej mapie.

Nasz patriotyczny ruch od początku swego istnienia stawiał na porozumienie narodowe i demokratyzację mechanizmu rządzenia. Te dwa elementy są bowiem organicznie ze sobą związane. Jest jeszcze jednak wiele czynników — wcale nie obiektywnej natury — hamujących dokonujące się powoli przemiany w każdej dziedzinie życia kraju i regionu.

Porozumienia nie można sprowadzać jedynie do uzgodnień między władzą i obywatelami; traktować je należy jako uzgodnienia w łonie samego społeczeństwa. Porozumienie to również mądre kojarzenie aspiracji z możliwościami, to zrywanie z utopią ekonomiczną, to wyzwalanie społecznej gotowości do przedsiębrania coraz trudniejszych i odpowiedzialniejszych zadań.

Nadrzędną przesłanką wszystkich działań powinna być świadomość, że wspólnota polskiego losu stoi ponad wszelkimi różnicami interesów i poglądów. Szczególną odpowiedzialność ponoszą za to ludzie, którym społeczeństwo powierzyło przywilej rządzenia i decydowania. Niestety, są już sygnały powrotu do starych, skompromitowanych metod sprawowania władzy. Istnieje konieczność stwarzania ludziom szans i warunków swobodnej, nieskrępowanej rozmowy. Tam będzie bezpiecznie, gdzie oficjalnie ścierać się będą poglądy na różne tematy, gdzie iskrzyć będzie, ale nie wybuchnie pożar. Wentylem bezpieczeństwa niech będzie zdrowa, owocna krytyka. Nie bójmy się krytyki. Nie tłummy jej. Jest ona partii i życiu społecznemu bardzo potrzebna.

Nie piękne i nowocześnie wyposażone sale lekcyjne, pracownie, laboratoria szkolne wychowają porządnego człowieka. Są one niezbędne, ale zainwestować trzeba w nauczyciela. Słabo przygotowany pedagog może wyrządzić więcej zła niż przynieść pożytku. Często nieświadomie. Nauczyciele są ogromną siłą intelektualną, opinio- i kulturotwórczą. Niedocenianie tej siły byłoby niewybaczalnym błędem politycznym.

Współtworzymy program X Zjazdu Partii. Program dalekosiężny. Program szansy, wejdziemy z nim w XXI wiek. Będą go urzeczywistniać także ci, którzy zasiadają jeszcze w ławach szkolnych. Decydujemy więc dziś, jacy to będą ludzie. MY DZIŚ o tym decydujemy. Mając tę świadomość, nie możemy przymykać oczu na to, kto i jak wychowuje obecne młode pokolenie. Mając tę świadomość, nie możemy się godzić na przegraną w walce „o dusze". Jeśli przegramy dziś — przegramy na zawsze.

BARBARA ARENDARCZYK:

Polskę XXI wieku budować będzie dzisiejsza młodzież. Na jej temat krąży wśród społeczeństwa wiele opinii. Przeważa ta, że młodzież jest gorsza niż kiedyś. Gorsi są też nauczyciele, którzy mają ją wychowywać. Zabiegani za swymi codziennymi sprawami nie mają czasu na pracę społeczną w ZHP. Osłabia to autorytet organizacji, która szczyci się tak chlubnymi tradycjami. Stronią od ZHP zarówno młodzież jak i potencjalni instruktorzy. Dzisiaj mamy młodzież nie gorszą, ani nie lepszą, tylko po prostu inną. Inne są jej ambicje, oczekiwania, nadzieje. To właśnie ruch harcerski powinien dostosowywać się do oczekiwań młodzieży, a tymczasem głównym jego atutem pozostaje romantyzm ogniska. Harcerstwo musi dysponować bazą techniczną, która odpowiadałaby zainteresowaniom współczesnej młodzieży. Sprawa jest trudna, ale konieczna. Słowo zaangażowanego instruktora harcerskiego nie zmieni biegu realiów, tym bardziej, że takie właśnie postawy opatruje się ironicznym komentarzem „harcerzyki". Młodzi nie uczą się rzeczywistości, młodzi z rzeczywistości wyrastają.

JERZY GRODECKI:

W przedzjazdowej dyskusji wielokrotnie powtarzały się robotnicze głosy pytające jak długo jeszcze tolerowana będzie niegospodarność, spekulacja, nieróbstwo, pijaństwo, życie marginesu społeczeństwa na koszt uczciwie pracujących. Dyskusja potwierdziła, że pora od diagnozy przejść do kuracji. Bez względu na surowe konsekwencje. Raport o stanie przestępczości jest już taką diagnozą. Rodzi się pytanie, czy w obecnej sytuacji zwalczanie patologii jest zadaniem pierwszoplanowym. Owszem, jest. Jest to bowiem problem polityczny. W województwie uległy zahamowaniu, a nawet spadkowi kradzieże i włamania, natomiast mamy do czynienia ze wzrostem przestępstw dewizowych, skarbowo-podatkowych i przemytniczych. Od trzech lat obowiązuje ustawa o wychowaniu w trzeźwości. Jakie mamy efekty? Prawie żadne. Pijaństwo jest nadal zjawiskiem codziennym w wielu zakładach, gdzie funkcje kierownicze pełnią albo członkowie partii, albo ludzie sprawujący te funkcje z jej rekomendacji.

Sprawy, które wymagają szczególnej troski to przestępczość nieletnich — co dziesiąte przestępstwo popełniane jest przez osoby niepełnoletnie. Musi zatem wzrosnąć skuteczność kurateli nad młodymi ludźmi. Ustawa o zwalczaniu pasożytnictwa ma w sobie wiele niedomówień. Nie pozwalają one na skuteczne zwalczanie pasożytnictwa społecznego. Muszą powstać prawne mechanizmy gwarantujące skuteczność egzekwowania ustaw. Silne i praworządne państwo oznacza państwo stabilne, surowe lecz sprawiedliwe, społeczeństwo tego się domaga.

MARIA SZUBRYT:

Podstawowe organizacje partyjne we wsiach są mało liczebne. O skuteczności ich działania decyduje nie ilość członków, ale ich postawy, które budzą zaufanie. Chodzi o to, by oni w swych propozycjach i działaniach znaleźli powszechne poparcie. Projekt programu jest realny, ale zrealizować go można tylko wówczas, gdy utożsami się z nim zdecydowana większość społeczeństwa.

Jest wiele sygnałów wskazujących, że mieszkańcy wsi chcą działać. Inicjatywy zgłaszane przez organizacje społeczne i samorządowe na wsi tworzą kapitał, którego nie można roztrwonić. Trzeba im jednak pomóc. ZSMP, Koła Gospodyń Wiejskich, kółka rolnicze, Ochotnicze Straże Pożarne zgłaszają wiele cennych inicjatyw. Pozostawieni sami sobie nie mogą wiele zdziałać. Trzeba ten zapał wykorzystać. Zadania, które przed nami stoją nakazują wykorzystywać do maksimum wszystko to co nas łączy.

CZESŁAW CHMURA:

Dziś nie ma wątpliwości co do tego, że siłą napędową naszej gospodarki, motorem, który pozwoli wyzwolić nas od kryzysu gospodarczego jest eksport. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości, niemniej realia zdecydowanie temu przeczą. Eksport wartości 308 dolarów na głowę mieszkańca stawia nas w ogonie Europy. NRD i Bułgaria eksportują trzy razy tyle, Węgry i Czechosłowacja cztery razy tyle. Dość powiedzieć, że 20 proc. przedsiębiorstw w kraju należy do grona eksporterów. 300 firm załatwia 3/4 naszego eksportu. Miarą rangi naszej gospodarki jest udział w międzynarodowym podziale pracy. Nie możemy być gospodarką autarkiczną, czyli samowystarczalną. Współpraca międzynarodowa świadczy nie tyle o naszej pozycji, co wręcz przesądza o naszym losie. Nasze zadłużenie wynosi 31 miliardów dolarów. Co roku powinniśmy spłacać 3 mld odsetek. Zapewnienie w miarę sprawnego funkcjonowania naszej gospodarki wymaga zakupów importowych rzędu 5 mld dolarów. Tymczasem od lat wartość eksportu nie może przekroczyć 6 mld dolarów rocznie. Co prawda stworzony został system bodźców: obniżone podatki, kredyty, nagrody powinny zachęcać do eksportu. Rzeczywistość dnia codziennego jednak temu przeczy. Lepiej i bezpieczniej dla wielu firm okazuje się produkować na rynek krajowy, bowiem tam wymagania jakościowe i technologiczne są dużo niższe. Eksport musi się stać siłą napędową gospodarki. Zależy to nie tylko od przedsiębiorstw, ale także od central handlu zagranicznego, które po dawnemu tkwią w starych układach i nawykach.

Dla „Glinika" eksport stał się szansą, którą wykorzystaliśmy. W tej chwili 52 proc. wyników ekonomicznych przynosi nam eksport. W tym roku chcemy zwiększyć udział eksportu. Potrzebna jest nam do tego większa aktywność central handlu zagranicznego. Bez reklamy, zabiegów o klienta będziemy dalej tkwić w miejscu. Dla aktywizacji eksportu potrzebny jest stabilny spójny system regulacji prawnych i finansowych. Eksportując towar wysoko przetworzony, mamy możliwość nabywania surowców i technologii odpowiadających naszym wymaganiom. Kieruję ten głos do wszystkich. „Glinik" postawił na eksport i wygrał.

TADEUSZ ŚWIDRAK:

Jako delegat na IX Zjazd mam prawo do pewnej refleksji. Odeszła z naszych szeregów część towarzyszy, byli słabi, nie wierzyli w realność naszych programów. Jest w tym również wina pewnych niekonsekwencji w realizacji zadań programowych. Program musi być realizowany. Za jego wykonanie muszą odpowiadać konkretne osoby. Zgodność słów z czynami to też zasada, o której czasami zapominamy. Każdy, któremu zostało powierzone zadanie do wykonania, musi zostać rozliczony. Towarzyszyć temu muszą surowe oceny postaw. Wszystko to znamy, ale najczęściej w teorii. Naszym osiągnięciem stały się rozmowy z członkami partii. Ta forma musi wejść na stałe do programu działania. Kampania przed X Zjazdem zaznaczyła się wzrostem zaangażowania społecznego. Musimy to wykorzystać. Czyny społeczne musimy rozpatrywać nie tylko przez pryzmat aspektów ekonomicznych, ale musimy pamiętać o moralnej satysfakcji dla ich uczestników. Proponuję, by wnioski z IX Zjazdu Partii do tej pory nie zrealizowane znalazły się w programie X Zjazdu. Wnioskuję również o partyjną odpowiedzialność nad losem weteranów ruchu robotniczego. Udzielamy poparcia radzieckim propozycjom rozbrojeniowym, gdyż nasze zadania możemy realizować tylko w klimacie wolnym od wojennego straszaka.

Opracowali:
K. BRYNDZA
J. HAŃDEREK
A. KIEMYSTOWICZ
W. KOLARZ
I. LEGUTKO
T. ORDYK
Fot. ST. ŚMIERCIAK

Dostarczać coraz bardziej przekonujących argumentów za naszą wizją przyszłości

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

generacji Polaków Wychowanie jest sprawą ponadresortową. Dom rodzinny, grupa rówieśnicza, organizacje młodzieżowe, sport, turystyka — to ogniwa jednego łańcucha. Powtarzał się często postulat by stworzyć jednolity, spójny system wychowawczy. Łatwo się taki wniosek formułuje, ale trzeba zdawać sobie sprawę, że nie wszystkie ogniwa tego łańcucha są jednorodne. Dom rodzinny — na przykład — hołduje często innym wartościom moralnym i światopoglądowym niż szkoła. Życie potoczne też dostarcza niejednoznacznych przykładów. Młode, wrażliwe oczy widzą wyraźnie sprzeczności naszej rzeczywistości. Widzą przejawy patologii społecznej.

A ponadto nie tylko my zabiegamy o wpływ na młode umysły i serca. Konkurentów w walce o młodzież mamy niemało. Im mniej socjalizmu w środowisku, które oddziałuje na młodego człowieka, tym trudniej dotrzeć do niego z naszymi argumentami.

Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego od dwóch lat systematycznie spotyka się z uczniami szkół średnich. Próba cierpliwego dialogu okazała się owocna. Również kombatanci pracy i walki, oficerowie Ludowego Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej, działacze Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, którzy nie stronili od takich spotkań twarzą w twarz z młodymi wiedzą, że warto iść z naszymi racjami do tego chłonnego, nie uformowanego jeszcze środowiska.

Nie wystarczy zapisać w programie, że partia jest organizatorem socjalistycznego frontu wychowawczego. Nie wystarczy rozdać role nauczycielom, działaczom kultury, sportu i turystyki, nie wystarczy oświadczyć, że będziemy wspierać ruch młodzieżowy i przywiązywać wagę do wychowania w trakcie służby wojskowej. Obok tych sprawdzonych i niewątpliwie owocnych form oddziaływania potrzebne jest uświadomienie całej partii, wszystkim dorosłym Polakom, że są oni — świadomie i nieświadomie — wychowawcami. Często, niestety, fatalnymi.

Pasywność młodych, kult przeciętności, konsumpcyjny stosunek do życia są sprzeczne z naturą młodości. Pojawiają się tam, gdzie dorośli własnym przykładem je sprowokowali.

Zwłaszcza inteligencja — zarówno humanistyczna jak i techniczna — powinna poczuwać się do odpowiedzialności za szczepienie wśród młodych postaw twórczych, ideowości i aktywności. Powinniśmy dołożyć starań, by rzeczywistość w której rosną nasi zmiennicy, dostarczała im coraz bardziej przekonujących argumentów za naszym ustrojem, za naszą wizją przyszłości.

Konkluzją z dyskusji nad tą częścią projektu programu niech stanie się stwierdzenie, iż musimy wyjść naprzeciw krytycyzmowi i wrażliwości, fantazji i ambicjom młodego pokolenia. Wyjść naprzeciw z naszą wiedzą i doświadczeniem, ale także ze szczerością nie upiększającą rzeczywistości. Socjalizm trzeba im przedstawiać nie tylko jako dorobek ojców ale także jako wielkie, nie dokończone zadanie, które czeka na ich inwencję i zapał. Trzeba im uzmysłowić, że wiek XXI to ich wiek, ich szansa, ich obowiązek.

O roli partii powiedziano w projekcie programu dostatecznie dużo. Chcielibyśmy jedynie dodać, że dorobek z okresu między IX a X Zjazdem powinien być spożytkowany dla nakreślenia wizji partii nowoczesnej. Wypracowano — w trakcie realizacji hasła „Ta sama, lecz nie taka sama" — szereg nowych metod. Oprócz rutynowych działań, które każda partia podejmować musi, powinno się częściej inicjować współdziałanie PZPR z różnymi środowiskami i organizacjami społecznymi, co da impuls powszechnej aktywności. Pozyskiwanie sojuszników — także emocjonalne — poszerzy wpływy partii.

Idzie o to, by na codzienną działalność nakładać inicjatywy, które w danym momencie mogą liczyć na dobry rezonans i poparcie szerokich rzesz obywateli. Dla przykładu — takim nośnikiem więzi emocjonalnych między partią a społeczeństwem może być obecnie walka z patologią, odnowa moralna, ochrona środowiska naturalnego.

Musimy też nauczyć się lepszego spożytkowania nowoczesnych form oddziaływania, lepszego posługiwania się telewizją, prasą i radiem. Obraz partii przemawiającej i obradującej trzeba zastąpić obrazem partii rozwiązującej problemy. Nie jest to zadanie tylko dla dziennikarzy. Partia musi nauczyć się wykorzystywać swoje środki masowego przekazu, które mają ogromny wpływ na świadomość zbiorową. Mało ważne są nasze nazwiska, widok prezydium. Liczyć się powinno to, co rzeczywiście interesuje telewidza i czytelnika, co wpływa na myślenie i postawy.

I jeszcze jedna kwestia związana z funkcjonowaniem partii: nie da się przewodzić, jeśli w gminie mamy w partyjnych szeregach jeden procent ogółu mieszkańców. Zadanie umocnienia partii w środowiskach, w których praktycznie dziś nie przewodzimy — na przykład w służbie zdrowia — jest nakazem chwili.

Pozostają tematy bezpośrednio związane ze specyfiką naszego regionu. Szerzej powiemy o nich w jesieni, gdy spotkamy się powtórnie. Ale i dziś sygnalizujemy trzy sprawy wynikające z głównych funkcji regionu. Po pierwsze — środowisko naturalne. Stoimy na stanowisku, że chronić wody trzeba poczynając od gór, a więc od źródeł. Druga sprawa — sanatoria, ośrodki wypoczynku. To wielkie skupisko obiektów służących zdrowiu całej Polski wymaga troski o czyste powietrze. Tak jak rzeki potrzebują oczyszczalni ścieków, tak nasze uzdrowiska potrzebują gazyfikacji — i nie ustaniemy w wysiłkach, by w miarę możliwości środki na ten cel zdobyć.

Po trzecie — stale podnosimy sprawę zdecydowania o modelu turystyki. Czy ma to być gałąź gospodarki, samowystarczalna finansowo, czy też jedna z form świadczeń socjalnych? Wypracowaliśmy propozycje prawnych uregulowań wielu kwestii z tym związanych (jak na przykład kwatery i stołówki prywatne — stale wymykające się spod kontroli finansowej). Oczekujemy na zajęcie stanowiska przez władze centralne.

Nie chcemy dziś podejmować dyskusji na tematy lokalne — w tym na przykład dotkliwe ze społecznego punktu widzenia sprawy komunikacji i budownictwa. Powiemy o nich na konferencji sprawozdawczo-wyborczej. O ochronie środowiska naturalnego, o lecznictwie uzdrowiskowym i turystyce wspominamy dla dwóch powodów. Po pierwsze — wykraczają one poza region, mają wymiar ogólnopolski, wiążą się ze służebną funkcją województwa nowosądeckiego wobec całego kraju. Po drugie — skala zapóźnień inwestycyjnych właśnie w tej dziedzinie jest tak duża, że trzeba wykorzystywać każdą okazję, by zjednywać dla tej sprawy sojuszników. Życzliwe poparcie będzie potrzebne regionowi w momencie kolejnych przymiarek budżetowych na szczeblu centralnym.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Wiele spraw zasygnalizowanych uprzednio wynikało w naszej dyskusji przedzjazdowej zarówno z projektu programu jak i tez zjazdowych. Był wszakże jeden wątek — podnoszony zwłaszcza na konferencjach zakładowych — mocniej osadzony w tezach: efektywność gospodarowania. Tej sprawy nie można odkładać na dalszą przyszłość. Wejście na drogę intensywnego rozwoju jest nakazem chwili. Towarzysze delegaci ze środowiska robotniczego, przedstawiciele kadry inżynieryjno-technicznej, ekonomiści, działacze związków zawodowych i samorządów pracowniczych dowiedli w swych wypowiedziach, że dobrze rozumieją, jak wiele do wygrania — bądź do przegrania — mamy w dziedzinie gospodarczej i to już w bieżącej pięciolatce.

Przemysł naszego regionu osiąga niezłe rezultaty. Są zakłady pracy zasługujące na wyróżnienie za umiejętne korzystanie z nowych reguł gry ekonomicznej. Ale nikt nie jest skłonny do samozadowolenia. Nie przymykamy oczu na wciąż niepokojącą absencję, na marnotrawstwo czasu pracy, surowców i energii. Krytycznie mówiono na przykład o niedostatecznej inwencji w pozyskiwaniu złomu i surowców wtórnych. Motywacje moralne i materialne też nie są w pełni wykorzystywane dla pobudzania nowatorstwa, oszczędności i postępu technicznego. Wypracowane środki często dzielone są po równo; w rezultacie ani płace, ani premie nie odzwierciedlają jeszcze w sposób wyraźny różnic w jakości i ilości pracy.

Zbyt często kierownicy przedsiębiorstw różne mankamenty tłumaczą brakiem rąk do pracy, liczą na zwiększenie zatrudnienia. Taka postawa prowadzi w ślepy zaułek. Właściwą drogą jest racjonalizacja zatrudnienia wewnątrz przedsiębiorstwa, zmniejszanie przerostów administracyjnych, śmielsze sięganie po mechanizację i automatyzację produkcji. Rezerwą jest również aktywizacja zawodowa, między innymi chętnych do pracy emerytów.

Najcenniejszy był ten nurt w dyskusji nad tezami zjazdowymi, który starał się odpowiedzieć na celnie sformułowane w tym dokumencie pytania. Co zrobiono u Was? Co możecie podjąć u siebie już dziś? Nie wszystkie organizacje partyjne podeszły do tych pytań właściwie. Proponujemy więc, by tez zjazdowych nie odkładać na półkę. Są one bowiem dobrą wskazówką, jak postępować, by partia w przedsiębiorstwie odgrywała rolę przewodnika w torowaniu drogi postępowi i efektywności. Znalezienie rzetelnych odpowiedzi na każde z postawionych w tezach pytań — to nie podlegający przeterminowaniu obowiązek każdej naszej organizacji podstawowej i każdej partyjnej instancji.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Kończąc to wprowadzenie do dyskusji chcę podkreślić, że projekt programu i tezy zjazdowe wywołały w Nowosądeckiem żywą wymianę poglądów. Nie brakowało wypowiedzi wzajemnie się wykluczających. Trudno na przykład pogodzić postulat zwięzłości z równoczesnym zgłaszaniem szeregu kwestii szczegółowych, których lista stale rosła. Dopiero po opublikowaniu tez zjazdowych stało się jasne, że partia nie unika konkretów tyczących lat najbliższych. W projekcie programu, który określa strategiczne cele rozwoju kraju do początku XXI wieku oraz metody ich osiągnięcia, nie sposób było omówić wszystkich zadań i przesądzić terminy realizacji. Syntetyczny dokument — pierwszy tego rodzaju w historii naszej partii — zawiera wielką panoramę polskich spraw. W miarę wgłębiania się w jego treść widać coraz lepiej jego walory.

Nie kończymy pracy nad jego doskonaleniem. Nasza konferencja wniesie zapewne kolejne uwagi, zrobią to również delegaci na X Zjazd, których dziś wybierzemy. Wciąż mamy do czynienia z projektem — a więc z dokumentem otwartym dla przemyśleń każdego towarzysza. Jest czas na jego wzbogacenie lub skorygowanie.

Stanowisko wobec Projektu Programu PZPR

(Omówienie)

W oparciu o rozmowy indywidualne, szeroką dyskusję w organizacjach partyjnych poszczególnych środowisk, stanowiska konferencji instancji stopnia podstawowego i wreszcie ustalenia komisji problemowych, po wysłuchaniu dyskusji na konferencji wojewódzkiej generalnie poparto ideę opracowania i przyjęcia perspektywicznych i kompleksowych dokumentów programowych oraz zaakceptowano ich zasadnicze treści.

W oparciu o głosy opowiedziano się za skondensowaniem treści, a zarazem skróceniem dokumentu.

Pełne poparcie uzyskało twierdzenie, *„że racje socjalistycznej ojczyzny, wspólnota celów ludzi pracy są nadrzędne wobec podziałów światopoglądowych"*. W tym miejscu proponujemy poszerzyć zapis o stwierdzenie: *„Warunkiem właściwego współistnienia jest uznanie przez Kościół rzymskokatolicki zasad i realiów ustrojowych socjalistycznego państwa"*.

Opowiadamy się za bardziej klasową orientacją w polityce partii, w szczególności w zakresie kultury oraz rozwiązania spraw socjalno-bytowych ludzi pracy.

Wątpliwości budzi nadmierne nagromadzenie słusznych celów przy ograniczonych możliwościach ich realizacji.

Opowiadamy się za zsynchronizowaniem wewnętrznym eksportu, potrzeb zaopatrzeniowych kraju i importu.

Warunkiem uzyskania wyższych efektów w rolnictwie jest zmodyfikowanie systemu powiązań producenta z państwem.

Cel państwa całego ludu widzieć należy w wymiarze perspektywicznym. Działania zmierzające do rozwoju demokracji i ludowładztwa zbliżać nas będą do tego celu.

W projekcie pominięto problemy rozwoju kultury fizycznej, sportu i turystyki. Ze względu na wysokie walory wychowawcze i zdrowotne proponujemy zagadnienia te ująć w ostatecznej redakcji programu.

Krytycznie odnosimy się do zbyt dużej ilości uchwał partyjnych, przekazywanych organizacjom partyjnym do realizacji oraz często nadmiernej biurokracji.

Partia pierwsza powinna być wzorem właściwej organizacji pracy, kształtowania stosunków międzyludzkich, postaw i praktycznego wykorzystania nauki i techniki.

Testy dla kierowców (10)

164. Kierowca podczas jazdy jest obowiązany mieć przy sobie dowód rejestracyjny pojazdu lub równoważny mu dokument, prawo jazdy oraz:

A świadectwo ostatniej obowiązkowej kontroli stanu technicznego pojazdu,

B dowody wniesienia obowiązkowych opłat związanych z używaniem pojazdu,

C dowód osobisty i książeczkę obsługi pojazdu.

165. Z drogi oznaczonej znakiem „Droga dla pojazdów samochodowych" mogą korzystać jedynie kierujący:

A pojazdami samochodowymi i ciągnikami rolniczymi dopuszczonymi do ruchu po drogach publicznych,

B pojazdami samochodowymi bez względu na ich rodzaj i rozwijaną prędkość,

C pojazdami samochodowymi, które na równym poziomym odcinku drogi mogą rozwinąć prędkość co najmniej 40 km/h.

166. Przy wyjeżdżaniu z podjazdu do stacji benzynowej na drogę należy:

A włączyć właściwy kierunkowskaz i zachowując szczególną ostrożność oraz ustępując pierwszeństwa będącym już w ruchu pojazdom włączyć się do ruchu,

B sygnalizować sygnałem świetlnym swoje włączanie się do ruchu z zachowaniem zasady pierwszeństwa z prawej strony,

C przestrzegać tylko zasady pierwszeństwa dla pojazdu będącego z prawej strony.

167. Po wyprzedzaniu kierujący pojazdem może pozostać na pasie ruchu, którym wyprzedzał inny pojazd, jeśli:

A zaraz po powrocie na uprzednio zajmowany pas wykonywałby ponownie manewr wyprzedzania,

B jezdnia ma co najmniej trzy pasy ruchu w danym kierunku,

C dalsza jazda po tym pasie ruchu nie spowoduje utrudnienia dla innych kierujących, np. jadących z tyłu.

168. Jeżeli przy drodze jest przystanek komunikacji publicznej, zatrzymanie pojazdów w tym rejonie jest:

A dozwolone, ale nie bliżej niż 5 m od znaku przystanku,

B zabronione w odległości do 15 m od znaku przystanku,

C dozwolone, ale nie bliżej niż 5 m za znakiem przystanku i 10 m przed znakiem (łącznie na odcinku 15 m w rejonie przystanku).

169. Jeżeli na przystanku komunikacji publicznej jest wysepka dla pasażerów, a jezdnia, z prawej strony tej wysepki ma tylko jeden pas ruchu, to:

A zabrania się zatrzymywania pojazdu w odległości mniejszej niż 15 m od krańcowych punktów wysepki,

B zezwala się na zatrzymanie i postój tylko pojazdów osobowych, ale nie bliżej niż 5 m od krańców tej wysepki,

C zabrania się postoju i zatrzymywania wszelkich pojazdów w odległości po 15 m w obie strony od znaku przystanku.

170. Ogólne ograniczenie prędkości, obowiązujące na obszarze zabudowanym dotyczy:

A tylko ulic o zabudowie zwartej, położonych na obszarze danej miejscowości,

B tylko ulic w danej miejscowości, na których umieszczono znaki ograniczenia prędkości,

C wszystkich ulic położonych na tym obszarze pomiędzy tablicami wskazującymi wjazd i wyjazd z niego.

171. Postój unieruchomionego pojazdu silnikowego na drodze tylko dla pojazdów samochodowych — niezależnie od włączenia właściwych świateł — sygnalizuje się przez umieszczenie w odległości 100 m za pojazdem:

A trójkąta odblaskowego oraz latarki z żółtym światłem migającym,

B trójkąta odblaskowego lub latarki z żółtym światłem migającym,

C tylko trójkąta odblaskowego.

Ogłoszenia ekspresowe

KOMUNIKATY

Instytut Technologii Nafty Kraków, ul. Łukasiewicza 1 unieważnia zagubiony czek serii CP 0971646 nr rachunku 35015-882 NBP I OM Kraków ul. Józefińska 19 skrytka pocztowa 95.
K-5030

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG I PRODUKCJI BUDOWLANEJ
w Krakowie, Rynek Główny 38

wykonuje roboty elektryczne i pomiarowe

— dla przedsiębiorstw uspołecznionych i osób prywatnych

Zapewniamy szybką i solidną realizację zleceń.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **Dział Techniczny w Krakowie, Rynek Główny 38, tel. 21-44-29.**
K-4823

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Gorlicach, ul. Bardiowska 1a

ZATRUDNI natychmiast

na korzystnych warunkach pracowników z kwalifikacjami

- kierownika masarni
- brygadzistę masarni
- magazyniera masarni

Sprawy płacowe do uzgodnienia.
K-4637

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI
Oddział Okręgowy w Krakowie

oferuje

— do wolnorynkowej sprzedaży odbiorcom indywidualnym

PUSTAKI SM-185 (typ łęgowski)
o wym. 19×19×39 cm
w cenie detalicznej 63 zł za sztukę

Odbiór własny w PPB „Prefabet" Zakład Produkcyjny w Dziedzicach.

Sprzedaż prowadzi i informacji udziela: **Punkt Sprzedaży i Przydziału Materiałów Budowlanych dla Budownictwa Indywidualnego w Krakowie, ul. Zabłocie 2, tel. 66-66-21.**
K-4583

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
ZAKŁAD APARATURY NAUKOWEJ
Kraków, ul. Rydlówka 24
(w pobliżu Ronda Matecznego)

zatrudni

na dogodnych warunkach

- frezera
- tokarzy
- ślusarza-spawacza
- ślusarza
- pracownika technicznego

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu (tel. 66-66-33).
K-4646

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „WINYL"
w Krakowie, ul. Basztowa 18

zatrudni

na korzystnych warunkach

- elektryków elektroników
- mechaników urządzeń hydraulicznych (wtryskarki)
- głównego księgowego

Bliższych informacji udziela **Dział Spraw Pracowniczych Kraków, ul. Basztowa 18, tel. 22-95-22, 22-96-44.**
K-3006

KOMBINAT METALURGICZNY „HUTA IM. LENINA"

zatrudni natychmiast

z-cę głównego księgowego

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, wiek do 45 lat oraz co najmniej 10-letnia praktyka na kierowniczych stanowiskach w rachunkowości przemysłowej.

Wskazane posiadanie dyplomu biegłego księgowego. Oferty osobiste względnie pisemne przyjmuje **Dział Kadr i Analiz Społecznych KM HiL, tel. centr. 44-98-66, wewn. 68-90.**
K-4722

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI „BOMiS"
w Krakowie, ul. Słowiańska 3

ZATRUDNI

głównego księgowego

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i dyplom biegłego księgowego lub praktyka na stanowisku głównego księgowego.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji **Kierownik Sekcji ds. Pracowniczych, Kraków, ul. Słowiańska 3, pokój 25.**
K-4813

SPÓŁDZIELNIA PRACY „RENOWACJA"
ul. Floriańska 18
zakład na zryczałtowanym rozrachunku

zatrudni

- murarza
- pomocnika murarza
- malarzy

Zgłoszenia, ul. Lubelska 17, tel. 33-18-37.
K-5051

Autobus marki „Autosan" H-9 03
rok produkcji 1975, st. zużycia 75%

odsprzeda

jednostce gospodarki uspołecznionej
POLITECHNIKA KRAKOWSKA

Oględzin można dokonać w **Dziale Transportu PK, ul. Warszawska 24.**
K-4747

OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH
w Krakowie

ZATRUDNI

głównego księgowego
w Nadleśnictwach:

1. Niepołomice z siedzibą w Stanisławicach
2. Krzeszowice z siedzibą w Zabierzowie

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 2 lata pracy w zawodzie, względnie średnie ekonomiczne i 6 lat pracy w zawodzie.

Możliwość uzyskania mieszkania funkcyjnego.

Informacji udziela **Wydział Kadr Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Krakowie, al. Słowackiego 17a, tel. 33-54-33.**
K-4799

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Tarnowie

— uprzejmie zawiadamia PT Klientów o uruchomieniu z dniem 2 maja br. **„Pogotowia telewizyjnego"**, które wykonuje pilne **naprawy odbiorników telewizyjnych dla** mieszkańców miasta Tarnowa — w trzy kolejne niedziele każdego miesiąca, ewentualnie w piątą niedzielę miesiąca — w godzinach 10—14.

Zgłoszenia należy kierować do **Dyrekcji WPHW Tarnów, ul. Kościuszki 1, pokój nr 19, II p., tel. 24-15 i 23-50.**

W każdą czwartą niedzielę miesiąca dyżur pełni „Unitra-Serwis" Tarnów, ul. Narutowicza, tel. 68-63.
K-4639

PRZEDSIĘBIORSTWO „MATEX"
Spółka z o.o.
(jednostka gospodarki uspołecznionej)

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach płacowych

pracowników o następujących specjalnościach:

- kierownika zakładu remontowo-budowlanego
- inżynierów budowlanych z uprawnieniami
- inżynierów specjalistów branżystów o specjalnościach:
  - instalacje elektryczne
  - instalacje wod.-kan. i ścieki
  - instalacje ogrzewcze
- inżyniera chemika nieorganika
- inżyniera lub technika agrotechnika z praktyką
- kosztorysantów
- rozliczeniowców robót budowlanych
- pracowników do konserwacji zieleni

oraz

- robotników specjalistów z różnych branż
- robotników niewykwalifikowanych

Zatrudnienie w pełnym i niepełnym wymiarze, pracownicy sezonowi oraz pracownicy na warunkach umowy-zlecenia.

Zgłoszenia przyjmuje się w siedzibie **Przedsiębiorstwa w Krakowie, przy ul. Powstańców 34b (pawilon) w godz. 9—14 lub telefonicznie pod numerem 12-29-35.**
K-4960

co·gdzie·kiedy?

WTOREK, 1986-05-27 JULIUSZA, jutro AUGUSTYNA

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1) P. Shaffer: Amadeusz — 19.15. **STARY — SCENA MAŁA** (Sławkowska 14): I. Iredyński: Trzecia pierś — 19.30. **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): A. Schnitzler: Korowód — 19.15 (dla dorosłych). **BAGATELA** (Karmelicka 6): Tirso de Molina: Zwodziciel z Sewilli — 19.15. **NURT** (os. Teatralne 34): J. Gruda: Portret Marii — 18. **OPERETKA — SCENA DZIECIĘCA** (Lubicz 48): Serduszko z lodu — 11. **GROTESKA** (Skarbowa 2). L. Dworski: Skacząca królewna — 10 i 12.15. **STU** (al. Krasińskiego 16): Noc tysięczna druga — 19.15. **MANDALA** (Jachowicza 1a): Rozbita szyba — 19.30.

TARNÓW — TEATR im. SOLSKIEGO (Mickiewicza 4): Mąż i żona — 17; **SCENA OBJAZDOWA** (DK Olkusz): Królewna Śnieżka — 10 i 13

Pozostałe teatry nieczynne

kina

KRAKÓW

KIJÓW (Krasińskiego 34): Międzynarodowy FFK. **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Seksmisja (pol. 15 lat) — 9.30, 11.45, 16; Wejście Smoka (Hongkong-USA 18 lat) — 14, 18.15; DKF (film prod. USA) — 20.15. **KSF MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Iluzjon — film z cyklu „Angielscy młodzi gniewni" — 15.30, 17.45, 20. **MŁODA GWARDIA — STUDYJNE** (Lubicz 6). Butch Cassidy i Sundance Kid (USA 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. **ŚWIT DUŻA SALA** (os. Teatralne 10).: Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 15 lat) — 15.45. Skorumpowani (fr. 15 lat) — 18, 20. **ŚWIT MAŁA SALA:** 1941 (USA 15 lat) — 15, 17.15, 19.30. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os. Na Skarpie 7): Jeszcze jedna noc Szeherezady (radz. b.o.) — 16; Czułe słówka (USA 15 lat) — 17.45; Kochankowie mojej mamy (pol. 15 lat) — 20.15. **SFINKS** (Majakowskiego 2): Przygody błękitnego rycerzyka (pol. b.o.) — 16; DKF — 18, 20.15. **UGOREK** (os. Ugorek): Wodne dzieci (ang. b.o.) — 15.15; Pasażer w kajdankach (chiń. 15 lat) — 17.15; Tootsie (USA 15 lat) — 19.15. **UCIECHA** (Bohaterów Stalingradu 16)): Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chiń. 15 lat) — 16, 18; Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat) — 20. **WANDA** (Waryńskiego 5) Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 15 lat) — 10, 15.30, 17.45; Narzeczona księcia z krainy soli (CSRS-RFN b.o.) — 12.15; Amadeusz (USA 15 lat) — 20. **WARSZAWA** (Stradom 16): Indiana Jones (USA 15 lat) — 12.15, 17.45. Błękitny Grom (USA 15 lat) — 15.30: Ucieczka z Nowego Jorku (USA 18 lat) — 20. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Podróże pana Kleksa (cz II i II, pol. b.o.) — 10; Tato, nie bój się dentysty (pol. b.o.) — 13.15; Gremliny rozrabiają (USA 12 lat) — 16; Cud niebywały (jug 18 lat) — 18, 20. **ZWIĄZKOWIEC — STUDYJNE** (Grzegórzecka 71): DKF — 15.45, 18, 20.15.

KRZESZOWICE — Nowości: Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 15 lat). **MYŚLENICE** — Wisła: Głupcy z kosmosu (ang. 12 lat). **NIEPOŁOMICE** — Bajka: Idol (pol. 15 lat). **SŁOMNIKI** — Czar: Kozacka strażnica (radz. 12 lat): Podróże pana Kleksa (cz. I i II, pol. b.o.). **SKAWINA** — Piast: Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chiń. 15 lat). **WIELICZKA** — Górnik: Diabelskie szczęście (pol. 15 lat).

Pozostałe kina nieczynne.

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ — Podhale: Skorumpowani (fr. 15 lat). Kolejarz: Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat). **CZARNY DUNAJEC** — Podhale: Żandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.). **GORLICE** — Wiarus: Sny i marzenia (pol. 15 lat); 1941 (USA 15 lat). **GRYBÓW** — Biała: Ślady wilczych zębów (pol.-CSRS 18 lat). **KROŚCIENKO** — Sokolica: Diabelskie szczęście (pol. 15 lat) **KRYNICA** — Jaworzyna: Sezon na bażanty (pol. 15 lat);Blues Brothers (USA 15 lat). **LIMANOWA** — Sojusz: Miłość Swanna (RFN-fr 18 lat). **MSZANA DOLNA** — Luboń: Sam pośród swoich (pol. 15 lat): Podróże pana Kleksa (cz. I i II, pol. b.o.). **MUSZYNA** — Baszta: Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chiń. 15 lat). **NOWY TARG** — Tatry: Być albo nie być (USA 15 lat). **PORONIN** — Watra: Jestem przeciw (pol. 15 lat). **RABKA** — Śnieżka: Skorumpowani (fr. 15 lat); Gremliny rozrabiają (USA 12 lat). **STARY SĄCZ** — Poprad: Mokry szmal (pol. 18 lat). **ZAKOPANE** — Giewont: Skorumpowani (fr. 15 lat).

Pozostałe kina nieczynne

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW — Marzenie: Dziewczęta z Nowolipek (pol. 15 lat); Rajska jabłoń (pol 15 lat); Czułe słówka (USA 15 lat). **Krakus:** Ucieczka z Nowego Jorku (USA 18 lat) **BOCHNIA** — Jutrzenka: Błękitny Grom (USA 15 lat); Dziecko Rosemary (USA 18 lat). **BRZESKO** — Bałtyk: Miłość Swanna (RFN-fr 18 lat); Gorzki romans (radz. 15 lat). **DĄBROWA TARNOWSKA** — Lotos: Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chiń. 15 lat). **DĘBICA** — Uciecha: Skorumpowani (fr. 15 lat), Kosmos: Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat). **Śnieżka:** Powrót Jedi (USA 12 lat): Śmierć na żywo (fr. 18 lat). **TUCHÓW** — Promień: Piękna kurtyzana (chiń. 15 lat) **ZAKLICZYN** — Melsztyn: Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 15 lat); Europejska historia (radz. 15 lat). **ŻABNO** — Olimpia: Chrześniak (pol. 15 lat)

Pozostałe kina nieczynne

szpitale DYŻURNE

KRAKÓW

CHIRURGICZNY: Kopernika 21. **CHIRURGII DZIEC.:** Prokocim. **LARYNGOLOGICZNY:** Prądnicka 35. **UROLOGICZNY:** Grzegórzecka 18. **OKULISTYCZNY:** Kopernika 36.

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ (Młyńska 5) — tel 232-70. **GORLICE** (Węgierska 21) — tel. 321-30 do 24. **KRYNICA** (Kraszewskiego 90) — tel 28-07 **NOWY TARG** (Szpitalna 12) — tel 24-01 **LIMANOWA** (Świerczewskiego 61) — tel. 71-715, 72-025, 72-651. **RABKA** (Słoneczna 3) — tel. 76-040 **ZAKOPANE** (Kamieniec) — tel 20-21.

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW (Szpitalna 21) — tel. 38-61. **BOCHNIA** (Krakowska 31) — tel. 226-46. **BRZESKO** (Kościuszki 68) — tel. 304-20 do 29. Izba Przyjęć — tel 300-26 (czynne całą dobę). **DĄBROWA TARNOWSKA** (Szpitalna 1) — tel. 28-31. **DĘBICA** — tel. 36-21. Izba Przyjęć — tel 23-82 (czynne całą dobę). **TUCHÓW** (Szpitalna 1) — tel 90.

pogotowie

KRAKÓW

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel 999, zachorowania i przewozy — tel 22-29-99 Podstacja KPR Rynek Podgórski 2 — tel. 66-69-99 Prokocim (Teligi 6) — tel 55-59-99 Lotnisko (Balice) —tel 11-19-99 Nowa Huta — tel. 44-49-99 Krowodrza (Piastowska — tel. 33-39-99 (Białoprądnicka 8) — tel 34-39-99 Krzeszowice — tel 99 Jerzmanowice — tel 48 Proszowice — tel 9 Myślenice tel. 999 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel dla mieszkańców 999; tel miejski 76-14-44 Wieliczka — tel 22-33-54, 78-38-66 — tel alarmowy 999 Niepołomice, tel alarmowy: 198, miejski 21-02-09 Iwanowice — tel 99

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ (Waryńskiego 2) — tel. 999 i 222-22. Pogotowie stomatologiczne (Waryńskiego 2) 236-08 (czynne 20.30—6.30) **LIMANOWA** (Świerczewskiego 61) — tel 999 i 72-199. **KRYNICA** (Kraszewskiego) — tel 23-77 **NOWY TARG** (Szpitalna 12) — tel 26-09 **RABKA** (Stroma 1) — tel 999, 77-009 **GORLICE** (Węgierska 21) — tel 214-30 Pogotowie Stomatologiczne (Armii Krajowej 2) — tel. 221-30, wewn 395 (19—7) **ZAKOPANE** (Kamieniec 10) — tel. 44-09

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW (Dzierżyńskiego 5) — tel. 99 **BOCHNIA** (Różana 26) — tel. 999 **BRZESKO** (Kościuszki 68) — tel 999 i 307-01 **DĄBROWA TARNOWSKA** (Szpitalna 1) — tel 999. **DĘBICA** (Krakowska) — tel 999.

POGOTOWIE GOPR

KRYNICA — tel. 29-33. **RABKA** — tel. 768-80 **ZAKOPANE** — tel 34-44. **PIWNICZNA** — tel. 117.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

NOWY SĄCZ (Barbackiego 7) — tel 233-26, 233-40 (czynne całą dobę). **GORLICE** (rozdzielnia Stróżówka) — tel 991 (czynne całą dobę). **GRYBÓW** (Anielewicza 4) — tel 502-80 (7—15) **PIWNICZNA** (Targowa 1) — tel 178 (7—15) **ŁĄCKO** — tel 298 (7—15). **KRYNICA** (Kraszewskiego 63) — tel. 554 (7—22).

TARNÓW — Pogotowie Elektryczno-Administracyjne — tel. 80-100 (czynne 16.00—23.00)

POMOC DROGOWA PZMot.

NOWY SĄCZ — tel. 981 oraz 208-25. **ZAKOPANE** — tel. 981 oraz 15-92.

TARNÓW — tel. 27-81, 39-96, 65-90. Pomoc Drogowa „Polmozbyt" — tel 45-35 (czynna całą dobę).

apteki

KRAKÓW

INFORMACJA APTECZNA, tel 11-07-65 (8—15)

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Kozłówek (pawilon) — tel 55-51-87. Długa 88 — tel. 33-42-90. Krakowska 1 — tel. 66-23-21. Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50. Kazimierza Wielkiego 112, tel. 37-44-01. Nowa Huta, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19. Centrum A, tel. 44-17-36.

SKAWINA (Słowackiego 5)

WIELICZKA (Boh Warszawy 19)

MYŚLENICE (Żeromskiego 10)

PROSZOWICE (1 Maja 51)

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdowie, Skale, Słomnikach i Niepołomicach.

WOJ. NOWOSĄDECKIE

Dyżury nocne pełnią apteki:

NOWY SĄCZ (Batorego 81)

NOWY TARG (Rynek 18)

LIMANOWA (Świerczewskiego 5)

RABKA (Orkana 29)

ZAKOPANE (Krupówki 35)

GORLICE (1 Maja 20)

KRYNICA (Nowy Dom Zdrojowy)

GRYBÓW (Rynek 7)

SZCZAWNICA

WOJ. TARNOWSKIE

Dyżury nocne pełnią apteki:

TARNÓW (Lwowska 26, pl. Kazimierza 3 Akacjowa 1)

BOCHNIA (Rynek 6)

BRZESKO (Sobieskiego 1)

DĘBICA (Rzeszowska 34)

DĄBROWA TARNOWSKA (os. Kościuszki 9)

SZCZUCIN (Łachuta 30)

inne.....

KRAKÓW

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 55-56-64 (9—20)

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—22).

POMOC DROGOWA PZMot.: ul. Kawiory 3 — tel. 37-55-75 (7—22).

NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): tel. 66-80-00 (9—21.30).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY tel. 22-25-66 i 22-31-38 (15.30—22.00)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT" (al. Pokoju 81) tel. 48-00-84 (6—21)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19).

TELEFON DLA RODZICÓW: tel. 22-02-16 (14—18).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8—19)

EUREKA (Inf. o usługach, ul Wiślna) (10—18); tel. 22-98-22, wewn 38 (10—15.30).

INFORMACJA ONKOLOGII — tel. 21-00-60 (18—19)

ŻEGLUGA KRAKOWSKA: tel. 22-57-55, 22-62-55, 22-18-60 (rejsy statkiem po Wiśle do Bielan) — 9, 11 13, 15, 17

OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27): (9—19), Szklarnie (10—14)

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00—8.00 Poranne Sygnały. 8.00 Progn. pog., inf. 8.45 Żołn. zwiad 9.00—11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Konc. przed hejnałem. 12.45 Roln kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio Kierowców. 13.30 Utw. B. Smetany. 14.05 Mag. Muz. „Rytm". 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Prezentacje. 16.10 Muz. i aktualn. 17.30 Ten stary, dobry jazz. 18.20 Konc. dnia. 19.30 Radio dzieciom: „Michałek z pudełka od zapałek" — cz. 2 20.15 Konc. życzeń. 20.45 J. Iwaszkiewicz: „Czerwcowa noc" — fr opow. 21.00 Komun. 21.05 Kron sport. 21.15 Wielka antol. J. Hofmanna. 22.05 Na różnych instrum. 22.20 Gwiazdy starego kina. 22.45 Pianista Rennie Aldrich w repert. film. 23.30 Poet. prezentacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 12.00, 17.00, 21.00, 0.50.

6.05—8.00 Kraków na antenie: Co niesie dzień. 7.45 „Tango November" — odc. pow. 8.10 Poranna seren. 8.40 Sterof. archiwum polsk. pios. 9.00 „Świt ujrzany z daleka" — odc. 9.50 „Wizyta u Minotaura" — odc. 10.00 Godz. melom.: Muz. ze Szwecji. 11.10 Muz. non stop 12.00 Tematy z rezonansem. 12.25 XX Fest. Jazzu Tradyc. — Złota Tarka '86. 13.05—13.20 Kraków na antenie. 13.30 Słynne postacie operowe. 14.00 Muz. seans film. 15.00 „Wspomnienia o Meyerholdzie" — odc. 15.10 Konc. na bis: Zespół The Rolings Stones w Toronto i w Paryżu. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 „Wizyta u Minotaura" — odc. 17.05—18.30 Kraków na antenie. 18.00 Co niesie dzień. 18.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w Filh.: Odtworz. konc. Ork. Symf. Radia we Frankfurcie n/Menem, dyr. J. Judd. 21.40 „Zostawić stare za sobą" — aud. biograf. o Bruno Jasieńskim. 22.10 Słuchajmy razem 23.00 „Świt ujrzany z daleka" — 23.20 Muz. naszych czasów. 24.00 Głosy, instrum., nastroje.

PROGRAM III

6.00—9.05 Zaprasz. do Trójki: 6.10 24 godziny w 10 minut. 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 — Serwis Trójki. 7.30 Polit. dla wszystkich. 8.30 „Stwory światła i ciemności" — odc. 34 (powt.). 9.05 Gwiazda tyg.: Ch. Berry. 9.15 „Romantyczne powroty": Janusz Królik. 9.20 Mała poranna muz. 9.40 Miniat. poet. 9.45 Mała poranna muz 10.00 „Wojna i pokój" — odc. 16 (powt.). 10.30 Muz. Interklub. 10.50 Co pani czyta? 11.00 Jazz lat 80. 11.30 Szlachetne zdrowie 11.40 Gwiazda tyg.: Ch. Berry. 11.50 „Lepsze życie" — odc. 13 (powt.). 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 H. Kuttner. „Stos kłopotów" — odc. 1. 13.10 Powt. z rozr. 14.00 Muz. na violę da gamba. 15.10 Rawa Blues 86. 15.40 O sztukę czasów, w których żyjemy. 16.00—19.00 Zaprasz. do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 „Winien" i „Ma". 19.30 Trochę swinga. 19.50 „Lepsze życie" — odc. 14. 20.00 Cały ten rock. 20.45 Warsztaty muz. 21.00 Muz. epitafia Orfeusza Brytanii 21.45 Książka tyg. — Michael Grant: „Miasto Wezuwiusza". 22.05 24 godziny w 10 minut i inf. sport. 22.15 Muzyczny Teatr Waltera Felsensteine'a. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zaprasz. do Trójki: 23.50 „Ostatnia przygoda czterdziestopięcioletniego mężczyzny" — odc. 7.

PROGRAM IV

DZIENNIKI: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50.

7.06 Kalend. radiowy. 7.10 Hare. poranek. 7.40 J. ros. 8.10 Jesień nie zawsze złota — mag. dla ludzi trzeciego wieku. 8.30 Nuty spod lekkiej batuty. 8.50 Aktualn. 9.05 Coraz głośniej, coraz ciszej. 9.35 Teatr dla przedszk.: „Bajka dla dobrego smoka". 10.00 Zawód — rolnik (wiedza o społ., kl. 7). 10.30 ABC muz. rozr. 11.00 Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość (j. pol., kl. 2 lic.). 11.30 Arcydz. muz. baroku. 12.30 W Jezioranach. 13.00 Coraz głośniej, coraz ciszej (mu., kl. 4). 13.25 Pieśń romant. 14.00 Popoł. Młodych Słuch. 16.00 „Wyspa błękitnych delfinów" — odc. pow. 16.10 Katalog polsk. pianistów jazz. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Ci niezrównani. 18.00 W poszukiw. harmonii. 18.20 Muz. hobby: pios. włoska. 18.40 Studio Ekspertów: Dziś pyt., dziś odp. — „Czas informatycznego myślenia" — (aud. z telef. udz. słuch.) 19.40 J. niem. 19.55 NURT: Nauczyciele nowatorzy kształc. zawod. 20.20 Wieczór muz. i myśli: „Jaka była, jaka jest, jaka będzie?". 22.00 Album płyt. 23.00 Muzykoterapia 23.30 Między programem a realizacją. 23.55 Kalend. radiowy.

tv-PROGRAM

PROGRAM I

8.10 Geogr., kl. 7: Powt. z geogr.
9.00 Plastyka, kl. 2: Do zobaczenia
9.30—12.00 Domator:
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Avenida Paulista", odc. 4
11.30 Magazyn „Domatora"
12.00 J. pol., kl. 3 lic.: Jerzy Szaniawski — „Żeglarz"
13.30 TTR — sem. 4: Matematyka — powtórz. wiadom.
14.00 TTR — sem. 4: Hod. zwierząt — Wpływ pracy hodowlanej na zwiększenie prod.
14.50 Plastyka, kl. 2: Do zobaczenia
16.25 Program dnia: DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Akademia Muzyczna
16.55 Dla dzieci: „Cojak" — teleturniej
17.20 DT — wiadomości
17.30 Program publicyst.
18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 „Droga im myśl Staszica" — widow. publicyst.
19.00 Dobranoc: „Przygoda Bączka i Pęczka"
19.10 Diagnoza
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Program publicystyczny
20.30 „Avenida Paulista", odc. 4 — brazylijski serial film.
21.50 DT — komentarze
22.10 Wieczór z „Pegazem"
23.25 DT — wiadomości
23.30 J. angielski, l. 28

PROGRAM II

16.25 Program dnia
16.30 J. angielski, l. 19 (powt.)
17.00 Jak być kochanym
17.30 W obronie własnej: Kłosy na węglu
18.00 Podaj łapę: Towarzystwo i schronisko
18.20 Przeboje „Dwójki"
18.30 KRONIKA (Kr.)
19.00 „Monidło" — film TP, reż. Antoni Krauze.
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Ekspres reporterów
20.15 100 km od Gorzowa (Sulęcin—Lubniewice)
20.35 Na tematy walców Straussa i Webera — gra Andrzej Stefański
21.05 Artyści — galerie. Rzeźby szklane — Barbara Urbańska-Miszczyk
21.50 Panorama kina radzieckiego: „Ballada o żołnierzu", reż. Grigorij Czuchraj
23.20 Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych
23.35 Wieczorne wiadomości

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

17.20 Przegląd sportowy
18.20 Wieczorynka
18.30 Perspektywy — mag. nauki i techniki
20.00 „Bracia Sackett" — film USA (1 i 2)
22.20 Alfa: Ateny

PROGRAM II

18.25 Generacja roku 2000
19.10 Wieczorynka
20.00 TV Klub Młodych
22.10 „Cervantes" — serial hiszp. (6)

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA KRAKOWSKA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ; Redaguje kolegium: Janusz Hańderek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J Tabkowski — redaktor naczelny Edward Wąsik — z-ca redaktora naczelnego Adres redakcji: 31-072 Kraków ul Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 550 TELEFON REDAKCJI centrala nr tel. 22-75-88, łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI 33 300 NOWY SĄCZ, ul Narutowicza 6, II p., tel. 203-34 203-54 33 100 TARNÓW ul Krakowska 12 tel. 56-50 WYDAWCA Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Krakowie, ul. Wiślna 2 DRUK Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3 ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul Wiślna 2, 31-007 Kraków tel 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ" przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

1 2 4 5 6 Wydanie 1, 2,